Nr 14. Dnia 20 Stycznia. Środa: Dnia 8 (20) Stycznia 1875 r.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od **11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 40, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Fabiana i Sebastjana MM.
Jutro: Ś. Agnieszki Panny Męczenniczki.
Piątek: ŚŚ. Wincentego i Anastazego MM.
Sobota: *Zaślubiny Najśw. Marji Panny.*

Wschód słońca o godzinie 8 m. 0.
Zachód „ „ 4 „ 23.

Długość dnia godzin 8 minut 23.
Przybyło „ „ „ „ 44.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaw.". PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: Ś. Tymoteusza B.
Poniedziałek: Nawrócenie Ś. Pawła.
Wtorek: ŚŚ. Polikarpa B. M. i Pauliny.
Środa: Ś. Jana Chryzostoma B. W.

— Najwyżej rozkazano, z powodu zgonu Jego Królewskiej Wysokości Elektora Fryderyka-Wihelma Heskiego, przywdziać żałobę przy Najwyższym Dworze na dni czternaście, poczynając od 3 (15) stycznia z zwykłemi podziałami. (D. W.)

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych do Gubernatorów.
(Z Wydziału Ziemskiego.)
(5 Grudnia 1974 roku, Nr 122.)

Z powodu nadesłanych do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych skarg na powiatowe Kompleta do obowiązku służby wojskowej, za zaliczenie do pospolitego ruszenia takich osób, które uznane były przez też Kompleta przy rewizji podczas przyjmowania ludzi do służby w wojsku za zupełnie niezdatnych, jako posiadających choroby lub wady fizyczne wymienione w aneksie lit. A „Instrukcji dla Kompletów do obowiązku służby wojskowej" przy rewizji powoływanych, najuprzejmiej proszę Jaśnie Wielmożnego Pana, abyś wyjaśnił Kompletom do obowiązku służby wojskowej powierzonej ci gubernji, że osoby, u których przy rewizji podczas przyjmowania ludzi do wojska lub następnie (okólnik Ministerstwa z 16 Września, Nr 80) okażą się choroby lub wady fizyczne wymienione w aneksie lit. A „Instrukcji dla Kompletów do obowiązku służby wojskowej" przy rewizji powoływanych, powinny być uznawane za bezwarunkowo niezdatne do jakiegokolwiekbądź obowiązku wojskowego a dla tego i do służby w pospolitem ruszeniu i wskutku tego uwalniane na zawsze od tej służby z wydaniem świadectw wskazanych w punkcie 1 art. 160 Ustawy, według formy Nr 11, dołączonej do § 56 instrukcji o porządku czynności w Kompletach do obowiązku służby wojskowej. (D. W.)

— *Magistrat Miasta Warszawy.* — JW. Warszawski Jenerał-Gubernator decyzją z dnia 5 listopada 1874 r. za Nr 23,3(9, postanowił:

1) Na zaspokojenie wydatków kwaterunkowych w m. Warszawie, w ciągu roku od dnia 1 (13) stycznia 1875 po 1 (13) stycznia 1876 roku, pobrać od właścicieli domów w m. Warszawie i przedmieść, opłatę kwaterunkową według następującej normy:

Od właścicieli domów mających dochodu ze swych domów rocznie więcej jak rubli 500 tytułem opłaty kwaterunkowej procent w stosunku 5% od wykazanego dochodu od podatku, podymnego.

Z domów zaś przynoszących właścicielowi niewięcej jak rs. 500 rocznie, opłata kwaterunkowa ma bydź pobraną w stosunku 4% od tegoż dochodu.

2) Na pokrycie tychże wydatków w tym samym przeciągu czasu pobrać od procederentów i handlujących jak w latach zeszłych opłatę podług postanowień dotąd obowiązujących w stosunku $^1/_{10}$ części summy całej na potrzeby kwaterunkowe obliczonej.

O takowem postanowieniu Głównego Naczelnika Kraju Magistrat m. Warszawy podaje do powszechnej wiadomości. (G. P.)

Wiadomości miejscowe.

═ Podając kilka dni temu wiadomość o niezatwierdzeniu anszlagów kolei żelaznej Nadwiślańskiej w spomnieliśmy iż w sprawie tej żywa dotąd toczy się dyskusja. Tak jest w istocie. „Gazeta Warszawska", otworzyła swoje szpalty dla prowadzenia polemiki co do ostatecznego pokierowania linii. Krzyżują się zdania i odpowiedzi a wynikiem ich jednogłośne prawie życzenie sankcjonowania linji na Garwolin i Żelechów, jako rzeczywiście zbawiennej dla przemysłu i handlu krajowego. W kwestji tej prócz „Gazety Polskiej," zajął przeciwne temu domaganiu się stanowisko autor artykułu umieszczonego w ósmym numerze „Gazety Handlowej." Bezprzecznie jestto fachowiec z którym w szczegółową rozprawę wchodzić nie myślimy, pozwalamy sobie jednak twierdzić, iż sprawę tę nie dość dokładnie rozpatrzył, iż nie myślał o uwzględnieniu żądania kilkudziesięciu obywateli przemawiających za odsunięciem drogi od samej Wisły. Pytamy bowiem dla czego pozbawiać umyślnie pewnej okolicy kraju środka komunikacji na korzyść drugiej, która ma już takowy w ręku (mówimy tu o Wiśle) a jednak zeń dotąd nie korzysta? Okolica np. między Iwangrodem a Warszawą nie pomyślała nawet nigdy o zużytkowaniu Wisły dla celów handlowych. Czyż zatem dać tej części kraju drugi środek komunikacyjny, po to tylko, ażeby równie jak pierwszy ignorowała? Powiatom: garwolińskiemu i łukowskiemu, należy się to dobrodziejstwo—wszak to spiżarnia Warszawy! Okolica ta więcej jak każda inna posiada żywiołów do zakładów przemysłowych, rzeczą więc iście racjonalną jest poprowadzenie linji w tym kierunku. Stanie się to w intencji dobra krajowego.

═ Bohaterska garstka słuchaczów która urągając wichrom i falom wody, zgromadziła się wczoraj w Salach Redutowych na 50ty wieczór Towarzystwa Muzycznego, w nagrodę swej odwagi i wytrwałości, spędziła kilka chwil przyjemnych.

W programie wieczoru brały udział dwie tylko osoby, (pan Zarzycki przyjął uprzejmie rolę akompaniatora)—artystka opery naszej panna Marja Szlezygier, sympatycznie znana publiczności z wystąpień estradowych, i młodziutki skrzypek p. Anatol Pauly, podobno uczeń konserwatorjum Lipskiego, w przejeździe w Warszawie bawiący.

Panna Szlezygier szlachetnie i z prostotą odśpiewała recitatiwo i arję z „Wesela Figara," Mozarta, i uwydatniła właściwy sobie wdzięk w piosence Moniuszki „Księżyc i Rzeczka." Bolero z opery Massego „Lazarilla", pozostawiało nieco do życzenia pod względem wykończenia; tryl szczególniej wydał nam się nie dość swobodnym i wyraźnym.

Pan Anatol Pauly jest skrzypkiem wielkie rokującym nadzieje. Czystość intonacji, znaczna względnie do wieku siła smyczka, dobre wyrobienie lewej ręki, spokój i swoboda w grze, świadczące o niejakiem już panowaniu nad instrumentem, śmiałe i właściwe akcentowanie—wszystko to są przymioty które pozwalają wróżyć panu Pauby piękną przyszłość artystyczną.

Z trzech odegranych wczoraj numerów (Sonata Beethovena, Pierwsza część koncertu militarnego Lipińskiego i Andante z 24-go koncertu Viottego) szczególniej koncert Lipińskiego, chlubnie zaswiadczył o sumiennych studjach młodego skrzypka. Znaleźliśmy w wykonaniu tej świetnej kompozycji siłę, energiczne zacięcie, jędrne frazowanie i animusz, który tej części koncertu Lipińskiego nadaje odrębny, nie dla każdego łatwy do pochwycenia charakter. Techniczne trudności nagromadzone obficie przez autora w mnóstwie podwójnych tonów pokonywał p. Pauly szczęśliwie, rekomendując się tym sposobem jako uczeń z dobrej szkoły.

Szkoda że okoliczności skazały młodego a zdolnego skrzypka na produkowanie się przed pustemi ławkami.

═ W przedmiocie upadłości ex bankiera tutejszego Salwiana Jakubowskiego, Trybunał Handlowy Warszawski wyznaczył dla wierzycieli cztero miesięczny termin. Posiedzenia w tym przedmiocie, odbywać się będą przed komisarzem upadłości p. Balickim Sęd. Trybunału, pod N° 795 przy ulicy Elektoralnej—mianowicie:

Dnia 21 i 30 b. m. 11, 25 i 27 Lutego, 11 i 27 Marca, wreszcie 8 i 22 Kwietnia r. b.

═ Bank Polski przypomina, że 1 rublowe bilety barwy orzechowej z r. 1857 3 rublowe perłowe z siatką różową z r. 1850 10-rublowe perłowe z niebieskiemi ozdobami na odwrótnej stronie z 1849 i 25 rublowe z różowemi r. 1852, ostatecznie tylko do 1 (13) lipca r. b. wymieniane będą w kasach Banku, po tym zaś terminie stanowczo uznają się za wycofane z obiegu i umorzone.

═ Zmarł w tych dniach w Paryżu ostatni członek rodziny, która jakkolwiek nie szlachecka i nie posiadająca żadnego herbu, należała jednak do najbardziej szanowanych we Francji i wywodziła się bez przerwy z XIII wieku.

Jest to rodzina mieszczańska Gautierów, a zmarły obecnie ostatni jej potomek, zwał się Karol Gautier.

Gautierowie piastowali ciągle wyższe urzędy cywilne a nawet i wojskowe, jeden z nich za Ludwika XIIIgo był prefektem policji, a rajców i starszych zgromadzenia kupieckiego było pomiędzy nimi bez liku. Królowie francuzcy chcieli im pokilkakrotnie nadać szlachectwo, ale Gautierowie odmawiali, przekładając nad herb nowy stare swoje mieszczaństwo.

W kraju naszym istnieje rodzina Gautierów z dziada pradziada tu zamieszkała. Sądzićby należało, że to jedni i ci sami; tylko Gautierowie, którzy wygaśli we Francji u nas się jeszcze utrzymują.

═ Balów dotychczas jak wiadomo nie wiele, ale za to skromnych wieczorków tańcujących i tak zwanych *monżurów* odbywa się sporo w Warszawie. W ogóle zabawa tanim kosztem jest u nas pożądaną i ma się to za dobre warszawianom.

═ Po niektórych ulicach w dniu wczorajszym utworzyły się formalne powodzie. Część ulicy Podwala była zalaną, toż samo ulica Grzybowska przy zetknięciu z Graniczną.

═ Gabinet fizyczny z laboratorjum, znajdujący się przy Cesarskim warszawskim uniwersytecie, jako instytucja naukowo-pomocnicza, zostaje w zawiadywaniu docenta uniwersytetu Bałygińskiego. Z ostatniego sprawozdania uniwersytetu okazuje się, że w początku 1873/4 roku szkolnego w gabinecie było 851 przedmiotów, wartości 19,185 rub. $66\frac{1}{2}$ kop.; w ciągu tegoż roku szkolnego nabyto dla gabinetu za pomocą kupna 11 przedmiotów za 925 rub. 54 kop.; w taki sposób, z początkiem 1874/5 roku szkolnego w gabinecie tym było 862 przedmiotów, wartości 20,113 rub. $20\frac{1}{2}$ kop.

═ Laboratorjum i gabinet chemji fizjologicznej i patologicznej, znajdujące się przy Cesarskim warszawskim uniwersytecie jako instytucje naukowo-pomocnicze, zostają w zawiadywaniu docenta uniwersytetu Fudakowskiego. Z ostatniego sprawozdania uniwersytetu okazuje się, ze w początku 1873/4 roku szkolnego, było w nich 457 przedmiotów, wartości 1,339 rubli $58\frac{1}{2}$ kop.; w ciągu togoż roku nabyto za pomocą kupna 20 przedmiotów za 155 rubli 52 kop.; a w taki sposób z początkiem 1874/5 roku szkolnego w laboratorjum i gabinetack było 477 przedmiotów, wartości 1,495 rubli $10\frac{1}{2}$ kop.

W laboratorjum w ciągu roku odbywały się następujące roboty: 1) 40 studentów 2 kursu fakultetu medycznego ćwiczyło się w chemji analitycznej; 2) w pierwszem półroczu odbywały się z studentami 3 kursu tegoż fakultetu ćwiczenia z fizjologiczno-chemicznej analizy; 3) badania naukowe dokonane zostały następujące: a) o tworzeniu się indygo w organizmie, i rezultata tego badania zamieszczone były w „Gazecie Lekarskiej," XVI, 1874 r.; 2) doktór Akwilew dokonał analizy buljonów, wyrabianych przez pana Kleczkowskiego ze zwierzyny w Pinedze; rezultata tego badania zamieszczone były w „Zbiorze robót w laboratorjach fakultetu medycznego warszawskiego uniwersytetu. Zeszyt 1-szy 1874 roku." Dokonane zostało jedno sądowo-chemiczne badanie z powodu podejrzenia o otrucie Klementyny Orkowskiej; 5) dokonywane były analizy dla klinik profesorów uniwersytetu: Lambla i Kosińskiego. (D. W.)

═ Gdyby ktokolwiek zamiłowany w statystyce, jął się pracy obliczenia ilości zniszczonych kaloszy podczas ostatnich dni flagi i błota, i gdyby podsumował kolumny cyfr, jakżeznaczny, otrzymałby ogólny rezultat wyrażający się w tysiącach a nawet dziesięciotysiącach.

Tak jest. Panowie sprzedający kalosze, jako wyjątek z całego tłumu śmiertelników, zacierają ręce z powodu błota, bo zapasy ich towaru wyczerpują się w skutek tego nadzwyczajnie.

Kalosze gumowe nie przedstawiają odpowiedniej siły oporu przeciwko topniejącym śniegom i błotu, a stosunkowo drogie, stanowią pewną rubrykę wydatków.

Dla czegoż więc nie można przywrócić mody dawnych skórzanych kaloszy, droższych wprawdzie, lecz mogących przetrwać 5 par gumowych.

Ciepła temperatura ostatnich dni nie wymaga, ażeby nogi były opatrzone w ciepłe obuwie. Kalosze tylko strzedz mają od wilgoci,—a rola ta skórzanym nadaje się najzupełniej.

Niech pomyślą o tem panowie, w czyich rękach są przepisy wszechwładnej mody!

═ Wyszedł już pierwszy zeszyt *Przeglądu Technicznego,* pisma miesięcznego sprawom techniką i przemysłu poświęconego. Wydawcą i redaktorem jest p. Stefan Kossuth. Specjaliści ocenią zapewne pismo to które rzeczywiście pięknie się przedstawia my kończymy na wzmiance i życzeniu wydawnictwu dalszej energji i wytrwałości.

W treści spotykamy się z artykułami: o szkole rzemiosł, o systematach kotłów parowych, (Adolfa Święckiego), o wyrabianiu stali przez Wincentego Choroszewskiego, o wysładzaniu szlamu w cukrowni L. Misiągiewicza, nadto z krytyką bibliografją i kroniką bieżącą.

= Wczoraj w Teatrze Rozmaitości odbyła się próba czytana z komedji Chęcińskiego p. n. „Krytycy“ której pierwsze przedstawienie ma być danem na korzyść rodziny zmarłego autora. Odbywają się również w tymże teatrze próby pamięciowe z komedji oryginalnej jednoaktowej p. n. „Koneserzy.“ Komedja rzeczona przy końcu bieżącego tygodnia wystawioną zostanie.

= Wisła co raz bardziej się podnosi. Dziś stan jej wody wynosi stóp siedm i jeden cal. Baczność mieszkańcy pobrzeży!

= Bawi obecnie w mieście naszem znany komedjopisarz Władysław hr. Koziebrodzki. Wdzięczny pełen ciepła i liryzmu obrazek tegoż p. t. „W jesieni“ ma być wkrótce na scenie Teatru Rozmaitości przedstawiony.

= Wykłady drugiego półrocza r. n. 1874/5 rozpoczęły się w tutejszym Uniwersytecie z dniem wczorajszym.

= Wyszły z druku: Zeszyt XLVII za rok 1874 *Bibljoteki Umiejętności prawnych*, obejmujący dalszy ciąg „Wykładu Postępowania karnego Niemieckiego“ Zachariaego, oraz Zeszyt I tego wydawnictwa za rok bieżący. Zeszyt ten obejmuje dalszy ciąg dzieła profesora i dziekana naszego Uniwersytetu Władysława Holewińskiego, p. t. „O Zobowiązaniach.“

= Od lat kilku zaniedbane kopalnie kamya Koziegłowskiego, obecnie znowu są exploatowane.

Do Wielmożnego Teodora Wedemana Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu.

Szanowny Mecenasie!—Ogłoszony niedawno memorjał dotyczący zapisu ś. p. Staszica na „zaprowadzenie domu zarobkowego w Warszawie lub zaprowadzenie przynajmniej sal zarobkowych przy jakim w Warszawie Instytucie lub szpitalu“ zniewala mnie jako zbliżonego do ś. p. Staszica, właśnie w epoce spisania testamentu, ten zapis obejmującego, do zakomunikowania Szanownemu Mecenasowi kilku nader ważnych faktów, o których w memorjale żadnej nie znajduję wzmianki.

Zapewne Szanowny Mecenasie przypomnisz sobie, żeś mnie przeszłej zimy zaszycił swojemi odwiedzinami, w celu zasięgnięcia wiadomości dotyczących tego zapisu, który pragnełeś z obywatelską bezinteresownością wydobyć z ukrycia i na powiększenie krajowego dobrobytu spożytkować.

Jako profesor byłego Instytutu politechnicznego Warszawskiego, z największą przyjemnością zakomunikowałem znane mi fakta, a jako technik wygotowałem zarys użycia tego znakomitego daru na urządzenie warsztatów rzemieślniczych, obok odpowiedniej szkoły rzemiosł, i to pismo, w czasie nieobecności Mecenasa w jego mieszkaniu pozostawiłem. Przekonawszy się z memorjału, że zobopolne nasze zdania pomogły do prawnego wykrycia prawdziwej myśli zapisodawcy, sądzę, że fakta, które zaraz przytoczę, usuną wszelkie wątpliwości i zarzuty, jakieby poglądowi memorjałem objętemu uczynić zamierzano.

Otóż ś. p. Staszic nie potrzebował w swoim zapisie czynić żadnej wzmianki o szkole rzemiosł, gdyż taka szkoła już w roku 1824 była przez rząd postanowioną pod nazwą Warszawskiego Instytutu Politechnicznego, do którego w r. 1825 wysłano kosztem rządu za granicę kandydatów na profesorów specjalnych nauk przemysłowych.

Jednym z takich kandydatów byłem ja, którego sam Staszic w gronie profesorów Uniwersytetu przez trzy dni na konkursie egzaminował, oświadczywszy mi poprzednio, że chciałby udaremnić mój wyjazd za granicę, aby mnie zatrzymać na posadzie Nauczyciela Szkoły Hrubieszowskiej, która w skutku nagłej śmierci profesora Ciecharskiego, znakomitego matematyka w końcu roku 1824, zająć byłem przez Staszica zniewolony, chociaż byłem już przeznaczony jako magister legens do pomocy ks. Dąbrowskiego, w wykładzie Jeometrji Analitycznej, w Uniwersytecie warszawskim.

Ta okoliczność spowodowała moje zbliżenie się do ś. p. Staszica; a gdy mu czyniłem wyrzuty, że moją togę uniwersytecką przemienia na mundur nauczyciela szkoły powiatowej, odpowiedział: że Staszic potrafi tę krzywdę wynagrodzić wszelką ofiarą, ale szkoły hrubieszowskiej jako swego ukochanego dziecka bez nauczyciela matematyki nie pozostawi. Jakoż uprosił ks. Dąbrowskiego, aby się jeszcze rok obszedł bez pomocnika, a gdy z pięciu studentów, którzy w r. 1824 wydział matematyczny ukończyli, tylko ja jeden zostawałem do rozporządzenia Rządu, musiałem więc przyjąć deferowaną mi posadę i przybyłem do Hrubieszowa, gdzie mnie Staszic wszelkiemi względami otoczyć kazał, a będąc sam w Hrubieszowie w interesie towarzystwa w owym czasie przez siebie założonego, kazał mi własnym kosztem urządzić wygodne mieszkanie z ogrodem owocowym i uczynił wszystko co mi pobyt w tem miasteczku nawet przyjemnym zrobiło; chciał nawet los mój zabezpieczyć, bylebym nadal nauczycielem szkoły hrubieszowskiej pozostał.

Gdy jednakże konkurs dla kandydatów na przyszłych profesorów instytutu politechnicznego został w końcu roku szkolnego 1825 ogłoszony i wezwano do niego imiennie wszystkich uczniów uniwersytetu warszawskiego, którzy kursa z celującym postępem ukończyli w ciągu kilku lat poprzednich, ja także stawiłem się na wezwanie do examinów, które pomyślnie dla mnie wypadły. Wtedy Staszic, wychodząc z sali examinacyjnej, rzekł: że chociaż szczerze pragnął przeszkodzić memu wyjazdowi zagranicę, jednak niesprawiedliwości nie popełni i moją kandydaturę zatwierdził.

Przy pożegnaniu się z nim przed odjazdem zagranicę, przekładał mi, że podróż moja tem będzie pożyteczniejsza im bogatsza w zasoby pieniężne, gdyż takowych praktyka techniczna i prywatne lekcje dużo potrzebują, chciał mi więc dać na ten cel swój list kredytowy, którego nie przyjąłem, poprzestając na wielkich rekomendacjach przez Cesarza Aleksandra Igo do ruskich ambasad przesłanych, musiałem dać słowo Staszicowi, że się do niego zgłoszę w razie potrzeby o pomoc pieniężną, ale tego niestety on nie doczekał, zmarł bowiem w rok po moim wyjeździe z uszczerbkiem mego praktycznego wykształcenia do którego zabrakło mi tak mądrego i uczynnego przewodnika, a instytutowi politechnicznemu ubył najsilniejszy protektor, który chciał z niego zrobić wyższą szkołę rzemiosł, jakich niezbędną potrzebę dla kraju uznawał.

Jednakże szkoła taka zaraz w r. 1827 została otwarta pod nazwą Szkoły przygotowawczej do Istytutu politechnicznego, którą tymczasowo pomieszczono w pałacu Krasińskim, na Krakowskiem-Przedmieściu, a dyrektorem jej mianowano profesora Garbińskiego. Później połączono z nią Szkołę dróg i mostów, prowadzoną przez inżenjerów: Urbańskiego i Smolikowskiego, a po powrocie z zagranicy wysłanych kandydatów w końcu r. 1829, otwarto kursa specjalne konstrukcji machin, farbiarstwa, garbarstwa, tkactwa, metalurgji, garncarstwa i innych rzemiosł naukowo traktowanych, na które nietylko właściwa młodzież szkoły, ale znaczna liczba uczniów uniwersytetu, a nawet cała szkoła aplikacyjna wojskowa, na potrzebne dla siebie kursa regularnie uczęszczała.

Gdy zaś otworzyłem dla rzemieślników bezpłatny kurs rysunku jeometrycznego, w każdą sobotę od 7ej do 9ej wieczorem, taki był natłok słuchaczów, że ich dwie obszerne sale pałacu Krasińskiego pomieścić nie mogły—a byli to po większej części majstrowie i właściciele fabryk, oraz czeladź wyterminowana, których pragnienie nauki trzeba było podziwiać.

Kursa te cały rok trwały, nieprzewidziane okoliczności położyły kres tak upragnionemu przez ogół naszych przemysłowców specjalnemu wykształceniu.

Nie dożył Staszic rozwoju owej prawdziwej, i na wysoką skalę zaprojektowanej szkoły rzemiosł, na wzór której ukształtowała się wkrótce szkoła centralna paryzka; a biorąc czynny udział w układzie jej projektu i handlu, wraz z ministrem skarbu Lubeckim i ministrem spraw wewnętrznych Mostowskim, i zbadawszy osobiście na konkursowych ekzaminach zdolności przyszłych jej profesorów nie troszczył się o przyszłe jej powodzenie: i dla tego to zapewne żadnej wzmianki w swoim testamencie o szkole rzemiosł nie uczynił.

Że zaś uważał szkołę jako podstawę wszelkiego umiejętnego zarobku, przekonywa jego troskliwość o powodzenie szkoły Hrubieszowskiej, do której dobierał najzdolniejszych nauczycieli, ile możności skończonych akademików, którym szczupłe ich płace rządowe z własnych funduszów powiększał.

Staszic więc nie wierzył w rzemiosło bez nauki, nieodkładał zaś urządzenia własnym nakładem szkoły rzemiosł, gdyż ją rząd już był postanowił i to na bardzo obszerną i praktyczną skalę.

Wiedział jednak Staszic, że żadna szkoła nie wydaje praktycznych ludzi, tem mniej zaś wydać może specjalnych rzemieślników. Tworzy ona motory przemysłowe i handlowe w odpowiednio wykształconych indywiduach, które mogą wprawdzie naukowo robotnika obeznać z rzemiosłem, ale praktycznego rzemieślnika żadna szkoła bez warsztatu nie wykształci, warsztat zaś tylko przez praktycznego majstra może być z powodzeniem prowadzony, i kształcić potrzebnych dla siebie rzemieślników. Ponieważ zaś w roku 1824 kraj więcej potrzebował rzemieślników aniżeli dyrektorów fabryk i ich przedsiębiorców, obmyślił więc Staszic dom zarobkowy jako uzupełnienie szkoły rzemiosł, by dać możność praktycznego terminowania uczniom Instytutu politechnicznego, którzyby krzewili nabytą w szkole naukę pomiędzy pracującemi w warsztatach rzemieślnikami, zarazem sami w rzemiosłach się doskonalili, bez potrzeby odbywania terminu w prywatnych warsztatach, który dziś jest nader ciężką nauką a wczasie testamentu Staszyca wcale dla porządnej i wykształconej młodzieży niebył dostępny.

To położenie objaśnia także podział na klasy pracujących w domu zarobkowym; gdyż miał on zatrudniać rozmaitego rodzaju robotami ludzi mało lub wcale z takiemi robotami praktycznie nieobeznanych, a jednak potrzebujących zarobku, któryby im oprócz tego mógł zapewnić jaką taką przyszłość, ich uzdolnieniu i pracowitości odpowiednią.

Taka była wówczas, i taka jest dziś jedyna praktyczna metoda nauczenia się każdego rzemiosła, nie tylko w celu jego praktykowania, jak raczej w celu umiejętnego użycia, i specyalnego przysposobienia potrzebnego dla każdego przedsiębierstwa robotnika, którego zdolny jest wyuczyć, jedynie naukowo w rzemiośle wykształcony pracownik. Tu też mieści się tajemnica powodzenia każdego przedsiębierstwa, niewłaściwie szczęściem przezwana. Staszic na zajmowanem przez siebie stanowisku wszechstronnie mógł ją wybadać, i dla tego to chciał uzupełnić Instytut politechniczny domem zarobkowym, któryby właściwie powinien nosić miano domu dorobkowego, albo szkoły terminatorskiej, której wówczas w kraju nie było; kiedy zamożni rodzice brzydzili się rzemiosłem, i pod przekleństwem zakazywali dzieciom uczenia się rzemiosła jak tego naocznym byłem świadkiem przy zapisie uczniów do Instytutu politechnicznego.

W obecnem położeniu naszego przemysłu brak nam wyższej szkoły rzemiosł, który urządzenie byłoby zbyt kosztowne, i niemożebne dla naszego ubogiego kraju. Gimnazja realne takiej szkoły nie zastąpią, gdyż wykwalifikowani technicy nie zechcą być ich nauczycielami, a nauczyciele nie znajdą czasu i sposobności do wykształcenia się w rzemiosłach, których naukowy wykład tylko przez praktycznych rzemieślników skutecznie może być dopełniony.

Otóż szkoła rzemiosł pomieszczona obok warsztatów rzemieślniczych urządzonych, jako nieruchomość, Staszica, i wydzierżawiana wykształconym a niezamożnym majstrom, obowiązanym do używania za terminatorów i czeladników przed innymi uczniów szkoły rzemiosł, utrzymywanych kosztem administracji zakładu, i kształconych naukowo przez płatnych nauczycieli, a stosownie do swych zdolności wynagradzanych przez majstrów, najwłaściwiej urzeczywistniłaby myśl Staszica i fundusz przez niego na dom zarobkowy, ofiarowany, na pewnym i procentującym zakładzie zostałby wieczyście ulokowany.

Szkoła taka obok nauk pomocniczych miałaby praktyczną naukę rzemiosł udzielaną przez majstrów, którzy wolni od kłopotów rzemieślniczych, znajdując w zakładzie i kredyt i potrzebny materjał na swoje wyroby, staraliby się dla własnego interesu, stać się godnymi zaufania administracji zakładu i pracować równie dla własnego zysku jak i dla dobra kraju.

Wybór mających się urządzać kolejno warsztatów winien być stosowany do najnaglejszych potrzeb kraju jak piekarstwa, rzeźnictwa, młynarstwa, ogrodnictwa, garncarstwa i innych, których wyroby nie odpowiadają nakładanej na takowe cenie, wartość ich rzeczywistą nieproporcjonalnie przewyższającej; co dla kraju nieobrachowane szkody przynosi.

Szczegółowe urządzenie takiego zakładu byłoby już rzeczą specjalnej kommissji złożonej z wszechstronnych znawców ekonomicznych i przemysłowych potrzeb i niedostatków krajowych, która to kommissja znalazłaby w kraju wiele wzorów godnych naśladowania, które doświadczenie uwieńczyło błogiemi następstwami.

Słowem na tej jedynie drodze możnaby osiągnąć cel przez Staszica zamierzony i ostatnią jego wolę skrupulatnie wykonać, kształcąc i bogacąc poczciwych pracowników jako wzory i żywe przykłady dla próżniaków i rozpustników, których kraj żywić musi dla tego jedynie, żeby ich uczynić mniej szkodliwymi.

Otóż Staszic próżniaków nigdy nie wspierał, i wszelkiej jałmużny nienawidził, dla czego właśnie za skąpca go uważano; kochał on tylko pracę i pragnął widzieć wszystkich zamożnymi, ale tylko przez poczciwy dorobek, któremu wszelkiemi siłami pomagał; co też nawet w niejasnem określeniu jego domu zarobkowego aż nadto staje się widocznem.

Zechciej Szanowny Mecenasie rozważyć moje pismo i zrobić z niego jaki się podoba użytek, a tymczasem rachuj na moje serdeczne popieranie twoich szlachetnych zamiarów póki sił starczy,— Z prawdziwym szacunkiem. *Paweł Kaczyński.*

= Towarzystwo dramatyczne p. Texla zjechało na czas przydłuższy do Kalisza. Wiadomości o kupnie przez pana Texla teatru lubelskiego na własność „Kur. Lub.“ stanowczo zaprzecza.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od ks. Prałata Rzewuskiego z Astrachania Rsr. 37

kop. 50 na pogorzelców Warszawy do uznania Redakcji, od B. Z. Rsr. 1 dla biednych do uznania Redakcji. W. Hankiewicz rsr. 25 dla nędzy wyjątkowej.

— *Panu St. w Siedlcach.*—Artykuł może być drukowany, ale tylko po zmodyfikowaniu ubliżających wyrażeń.—Dwa ruble są do pańskiej dyspozycji w redakcji.

∞ W kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, w niedzielę dnia 17 b. m., pobłogosławionym został związek małżeński zawarty między p. **Władysławem Tomickim** czeladnikiem stolarskim, a córką obywateli miasta Tuszyna p. **Marjanną Walecką**.—*K. B.* —811—

— Niedawno w Ryzkiem Towarzystwie Rzemieślniczo-Przemysłowem, podana była wiadomość o zmianach, jakim ulegało obuwie. Lektorem był majster szewcki Aleksander Juszkiewicz. Podług słów „Ryzkiego Wiestnika,“ lektor zaznajomił słuchaczy z delikatnemi i pięknemi formami obuwia starożytności klassycznej; dalej z niemieckiem wcale niepięknem obuwiem z surowej skóry, z futrem na wierzchu, a nareszcie wspomniał, jakim sposobem Karol Wielki wdziewał swe buty wysokie bez podeszew; objaśnił nawet, jak król angielski Edward, z powodu swych nagniotków, powziął myśl wprowadzenia w powszechne użycie długich nadzwyczajnie butów, jak Paryżanie niegdyś zaginali do góry nosy swych na trzy stopy długich trzewików i przymocowywali do nich dzwonki. Dalej słuchacze dowiedzieli się z odczytu, że znane wyrażenie „żyć na wielką stopę“ pochodzi od wydanego przez rząd francuzki rozporządzenia, dotyczącego zbytku nader wielkich i drogich butów, oraz zaznajomili się z historją kaloszy, które kiedyś wyrabiano we Francji z drzewa aromatycznego. Pan Juszkiewicz skreślił szczegółowo życie szewców, ich zwyczaje, przymioty i wady, wykazaną przez nich w rozmaitych wypadkach historycznych waleczność, ich cechowe gospody i t. p.

— „Kijewlanin“ powiada, że w gubernji Kijowskiej niemałego popłochu między ludem wiejskim narobiła pogłoska, puszczona snać przez jakiegoś żartownisia, podobno dymissyonowanego żołnierza, jakoby ma być zarządzony pobór ośmnasto-letnich chłopców i dziewcząt dla utworzenia dwóch pułków i wysłania do Anglji. Wybór tych fantastycznych pułków ograniczono niby do jednej gubernii, a los padł na Kijowską. Rozumie się, że trudniej teraz wybić z prostaczych umysłów niedorzeczność, aniżeli ją zaszczepić.

— „Gon. Urzęd.“ donosi, że reprezentacja gubernjalna połtawska uchwaliła na utrzymanie i budowę dróg w gub. w roku 1875 ogółem 114,857 rs. 25 kop.

— Ruchome herbatnie zjawić się mają niedługo w Odessie. Na wielkiej platformie otoczonej balustradą ustawione będą w futerałach samowary, oraz inne przybory do herbaty; tamże mieścić się będzie gospodarz czy gospodyni i usługa. Platforma będzie się przewoziła z jednego miejsca na drugie.

— W Goniądzu przed kilku dniami ogień zniszczył główny gmach stacyi kolei Brzesko-Grajewskiej.

† W kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, w dniach: 21, 22 i 23 b.m., o godzinie 9tej z rana, odbywać się będą Nabożeństwa żałobne za dusze zmarłych: Teodora **Paprockiego**, b. Prezesa Sądu Appellacyjnego, Teressy z Sollów **Paprockiej**, i Aleksandra **Paprockiego**; na które pozostała familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —818—

† Za duszę ś. p. Felicjanny z Ledwańskich **Prymusińskiej**, odbędzie się w dniu 21 b. m. t. j. we czwartek, o godzinie 9 i pół z rana w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, żałobne Nabożeństwo, na które pozostała familja, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —801—

† W dniu 21 b. m i r., w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 11 z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Kazimierza **Przystańskiego**, emeryta, na które pozostała żona i syn, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zapraszają. —777—

† W dniu 21 b. m. t. j. we czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Karoliny z Opalskich **Słomińskiej**, najukochańszej matki, odbędzie się żałobna Wotywa o godzinie 10-tej z rana, za spokój jej duszy, w kościele Narodzenia N. P. M. na Lesznie, na którą zapraszają uprzejmie pozostałe dzieci, Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych zmarłej. —790—

† Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Honorata **Niewiarowskiego**, odbędzie się jutro o godzinie 11 zrana, w kościele Narodzenia N. M. Panny na Lesznie, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† W dniu 22 b. m., t. j. w piątek, o godzinie 10ej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Wincentego i Marji małżonków **Szuwalskich**; na które syn zmarłych Wincenty, w imieniu swej siostry Marji z Szuwalskich Gruszczyńskiej, nieobecnej nateraz w Warszawie, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† W kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, dnia 22 b. m., to jest w piątek, o godzinie 10-tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Juljana **Wojno**, na które pozostała wdowa wraz z synem Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —824—

Kronika Zagraniczna.

✕ Dnia 13go b. m. zmarł w Krakowie ś. p. Leon **Skorupka**, właściciel Prokocina za Podgórzem po drugiej stronie Wisły.— Nieboszczyk pracował na polu ekonomji politycznej i w tym przedmiocie wydał kilka broszur.

Wiadomości Polityczne.

Najlepszym dowodem fałszywości doniesienia „Ag. Havasa“ i „Daily News“ w przedmiocie zajęcia Zarauz przez Niemców jest telegram wczorajszy z Madrytu o przybyciu do tej samej miejscowości statków wojennych hiszpańskich, które zabrać się miały do rychłego i energicznego wystąpienia przeciwko karlistom. Zkąd inąd wiemy, że tych statków rządowych wysłanych pod Zarauz było trzy, że u celu swego stanęły d. 17 b. m. i że zamierzone wyparowanie karlistów ze stanowisk, na których fladze niemieckiej wyrządzili zniewagę, jest wypływem umowy dyplomatycznej między Niemcami i Hiszpanją. Wprawdzie doniesienia z Madrytu zaręczają, że nowy rząd hiszpański z własnego natchnienia karlistów pod Zarauz ukrócić postanowił; przy niemocy jednak militarnej a ambicji politycznej tego rządu — ambicji koniecznej ze względu na krewkie usposobienie narodu — owa samodzielność Hiszpanji jest tylko pozorną — osłania honor hiszpański.

Uznanie nowego rządu przez mocarstwa europejskie wątpliwości ulegać nie może. Restauracja burbońska daje takie rękojmie dla monarchów europejskich jakichby żaden inny rząd nowy dać nie mógł. Podobno jednakże są jakieś trudności, nawet tak wielkie, że wywołują nieporozumienia między mocarstwami. Mówią, że polityka niemiecka znowu tak jak przy pierwszem uznaniu za rządów Serrana stanęła w poprzek zgodnej polityce Austrji i Rossji. Według depeszy „Norda“ brukselskiego z Berlina daty 16 b. m., dwa te ostatnie mocarstwa wtedy dopiero pragną uznać nowego króla, gdy z okoliczności samych wyniknie przeświadczenie, że nowy rząd w Hiszpanji na dobre się ustalił. W braku zatwierdzenia przez kortezy, za równoważnik tej sankcji będzie mogła być uznaną walka demonstracyjna narodowa w formie deputacyj lub adresów.

Doniesienie „Norda“ ma za sobą wielkie prawdopodobieństwo. Warunek wszakże postawiony przez oba mocarstwa bynajmniej nie grozi D. Alfonsowi znaczniejszemu opóźnieniu uznania. Skoro tylko zatwierdzenie przez Kortezy nie jest nieodzownie wymaganem owa wielka demonstracja narodowa nie będzie bardzo trudną do urzeczywistnienia. Znajdą się deputacje i adressy; znalazłyby się i Kortezy przychylne, gdyby nie karliści, którzy kłopotanie się o Kortezów zbytecznem czynią. — Wszystko da się w kilka tygodni zrobić. Wszak już teraz w Walencji i Barcelonie dwóch miastach ze słabym żywiołem monarchicznym a tem słabszym alfonsistowskim, — nie brakło deputacji adresów, nie zbrakło ani tu ani tam uroczystego przyjęcia z całym aparatem entuzjazmu ludowego. Wielkie demonstracje, o jakich mówi„ Nord“ dokonywają się nie wielkiemi wcale środkami. Uznanie nie napotka żadnej rzeczywistej przeszkody i to czego wymagają mocarstwa ściąga się raczej do formy niż do treści rzeczy projektowanej.

Włochy mają mieć obawy co do stosunków nowego rządu z Watykanem. — O ile obawy te na uznanie wpłynąć mogą tego powiedzieć nie zdołamy. Klerykalna jednak polityka Hiszpanji nie przeszkodzi Włochom zawiązać z nią stosunków zwykłego dyplomatycznego pożycia, boć przecież, przy największem nawet zaślepieniu mężowie stanu hiszpańscy nie pomyślą o powróceniu papieżowi tego co mu wydarł „Król Sardyński“ w r. 1870, i przyjaźni swej dla Watykanu nie będą uzupełniać jawną nieprzyjaźnią dla Kwirynalu—a znowu na wewnątrzne stosunki kościoła do państwa w Hiszpanii polityce nie będą tak czuli jak ks. Bismarck, któremu walka z ultramontanizmem w krew przeszła, zajmuje mu dnie całe i noce niepokojem napełnia. Istotnego więc powodu do nieuznania niema ze strony Włoch. Niema ich ze strony żadnego innego mocarstwa—i uznanie samo za bliżkie już uważać można. Miesiąc nie upłynie, a wszyscy monarchowie będą już mieli urzędowych w Madrycie reprezentantów.

Obawy polityki klerykalnej rozprasza sam Don Alfons w przemówieniach okolicznościowych do jakich sposobność dają przyjęcia u dworu. Młodociany król chce, aby tak jak jest w państwach oświeconych w Hiszpanii panowała swoboda wyznań, przyrzeczone poszanowanie i obrona praw duchowieństwa katolickiego swobody tej tamować nie będą. Taką ma być zasada naczelna polityki przyjętej względem duchowieństwa i religii katolickiej przez pana Canovas del Castello, który właściwie przez usta królewskie przemawiał. Byłoby bardzo do życzenia nie tyle dla dynastji ile dla Hiszpanji, która tyle już dynastji widziała, — aby plaga fanatyzmu religijnego nigdy już na ten nieszczęśliwy kraj nie spadła.

D. 18 b. m. miał Alfons w towarzystwie Primo de Rivery, wyjechać do armji; w przeddzień zakładano sobie rozpoczęcie potrzebnych kroków nieprzyjacielskich dla zaopatrzenia w żywność Pampeluny, która ma już być ostateczną koniecznością dławiona. Nie zupełnie właściwem wydaje się nam to, co donosi telegram o poglądzie młodego króla na przyszłe stanowisko generałów w jego państwie.

Alfons XII miał oświadczyć, że pragnąłby widzieć generałów trzymających się zdala od polityki.

Ostatnie wiadomości.—Minister spraw zagranicznych w Turcji Aryfi-Bey otrzymał dymissję. Następca jego Safet-Pasza.

Depesza z Wiednia uspakaja obawy, jakiemiby mógł natchnąć telegram wczorajszy o sprawie podgoryckiej.

Wiadomości dzisiejsze pozwalają wróżyć pomyślny obrót układom o zespolenie się prawego środka Zgromadzenia Narodowego z lewym. W skutek tego porozumienia się, na które wpływają głównie Audiffret-Pasquies i Kaz. Périer stanąłby nowy rząd, nowa polityka, nowa forma państwa, ogłoszonoby istotną rzeczpospolitą do r. 1880. Broglie ciągle mąci wodę.

W dep. z Wyższych Pirenejów w ponowionym w niedzielę wyborze utrzymał się bonapartysta Cazeaux, przeciwko Aliocot, który miał za sobą głosy, Mac-Mahończyków i republikanów.

Krąży pogłoska że ex-cesarzowa Eugenja na wstawienie się królowej Wiktorji otrzymała od kapitalistów angielskich pożyczkę 2½ miljonów funt. szt. Pogłoska ta wydaje się zmyśleniem bonapartystowskim przeznaczonem do wpojenia we Francji podwójnego przekonania najpierw: że królowa angielska chce przywrócenia Napoleonidów na tron Francji powtóre, że bonapartyści francuzcy sami czują się już dość silnymi, aby o tem przywróceniu pomyśleć.

„Figaro,“ i „Gaulois“ tak się rozzuchwalili zamachem hiszpańskim, że im nawet rząd Mac-Mahona za obrazę władz Francji karą zagrozić musiał.

Z noty przesłanej dziennikowi „Moniteur de la Meurthe et des Vosges“ dowiadujemy się, że we Francji po prowincji krążą pogłoski o wojnie na wiosnę.

Depesze telegraficzne

Warszawa dnia 20-go stycznia, godzina 12 w poł.

Madryt 19-go.—Don Alfons wyjechał do Saragossy i pozostanie na Północy podczas operacji wojskowych. Flota hiszpańska krąży około Gutarica pod Zarauz.

Bukareszt 19go.— Książę przyjął dymisję ministra skarbu Mawrogeniego, który uznał za konieczne wyjść z gabinetu, chcąc mieć możność wypowiedzenia szczerej prawdy z powodu dokumentu odczytanego wsprawie Offenheimera. Na ministra skarbu mianowany został minister robót Cantacuzen; ministrem skarbu— Teodor Rosetti.

KONCERT KOCI.

W tych czasach w Paryżu pewien anglik p. James Wethorp zarządził restauracyę swojego domu. Głównie szło o dach, który w bardzo niedobrym znajdował się stanie.

Pan Wethorp więc kazał przywołać budowniczego, i oświadczył mu, że chce na nowy sposób dach swój pokryć betonem. Budowniczy zastosował się do tego polecenia i pokrył szczyt domu blachą, na którą następnie wylano beton.

Tegoż samego dnia o północy zbudził właściciela domu straszny hałas, dochodzący z dachu. Pan Wethorp wyszedł więc na poddasze i wyjrzał przez dymnik.

Hałas ten sprawiało kilkanaście kotów, których łapy uwięzły w świeżym betonie, które pomimo wszelkich wysileń nie mogły się z tej niewoli wydobyć.

Trzeba było czekać aż do rana na oswobodzenie tych zaimprowizowanych niewolników. Można się domyślać, że przez ten czas żaden z okolicznych mieszkańców nie zdołał zmrużyć oka.

SZARADA.

Pierwsze zdrowie powraca
Gdy go nadwątli zbytek lub praca,
Gdybyście panie wiele *drugich* miały
Radzę—niechodźcie na *cały*,
Lepiej siedzieć w domu,
Jak leźć w oczy komu.

(Znaczenie zeszłej Szarady *(Grabie)*.

— Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej zawiadamia, że dnia 23 b. m. w Sobotę, dany będzie w Resursie Wieczór tańcujący, na który bilety tak dla Członków i ich Rodzin, jako i dla wprowadzonych Gości, wydawane będą we Czwartek, 21, od godziny 4ej do 7ej, i w Piątek, 22 b. m., od godziny 5ej do 8ej wieczorem. —780—

— *Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej.* Ma honor zawiadomić, iż w dniu 23 stycznia w sobotę, dany będzie w Resursie wieczór tańcujący dla członków Towarzystwa ich rodzin i wprowadzonych przez nich gości. Bilety wydawane będą w Kancellarji Resursy, w czwartek i piątek (dnia 21 i 22 stycznia) od godziny 6-ej do 10-tej wieczorem, w dzień zaś zabawy bilety wydawane nie będą. 1—2—766—

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“

Podaje do wiadomości swych członków, iż z dniem 31 b. m. kończy się ostateczny termin składania marek za II-gie półrocze 1874 roku. —813—

— Komitet Towarzystwa „Harmonia“ ma zaszczyt podać do wiadomości, iż dnia 23 b. m., w przyszłą sobotę, danym będzie dla Członków Towarzystwa, ich rodzin i gości wprowadzonych, „Wieczór tańcujący“, na który bilety wydawane będą w przeddzień, to jest w piątek dnia 22go b. m., w porze wieczornej, w lokalu Harmonii, przy ulicy Długiej, w pałacu Dückerta. (2—3) —669—

— Dr. J. **Kleinadel**, przyjmuje chorych: rano do 10 i od 4—6 po południu. Biednych bezpłatnie. Senatorska Nr. 5. 3—3 —430—

— Dr **Tchórznicki Józef**, przeniósł mieszkanie z ulicy Nowolipie na Leszno Nr 32. Przyjmuje od 8—10 rano i od 4—6 po południu. Biednych bezpłatnie. (2—3) — 522 —

— Doktor **Br. Chrostowski**, zamieszkał przy ulicy Śliskiej, Nr 18, i przyjmuje chorych od godziny 4ej do 7ej. Biednych bezpłatnie. (2—3)—387—

Istniejący od roku 1869

INSTYTUT LECZNICZY

Dra Kadlera w Warszawie,

przyjmuje chorych na **syfilis i skórę**, tak pensjonarzy, jak i przychodnich.

Objaśnień o warunkach przyjęcia, jako i poradę, udziela Dr Kadler, w mieszkaniu swem przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 38, wprost Saskiego Placu, codziennie, od godziny 10-tej do 11tej z rana i do 4 tej do 6 tej po południu. (29—0)—5445—

Ludwik Pawłowski, Patron Trybunału w Płocku, na własne żądanie przeniesiony do Trybunału w Łomży, obowiązki objął i zawiadamia, że akta z urzędowania w Płocku złożył Patronom tamecznym: Piechowskiemu, Piotrowskiemu, Przyłudzkiemu, Antoniemu Zaleskiemu i Zamłyńskiemu. 3—3 —178—

OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości, iż **Strzelnica w Saskim ogrodzie** wraz z domem, parkanem murowanym, piwnicą i drewnianemi sztachetami oddzielającemi takową od ogrodu, przez rozebranie jako materjał **będzie sprzedana dającemu więcej w ciągu czasu do 1 (13) Lutego roku bież.** Nieruchomość ta oceniona na materjał przez Budowniczego Rządowego—o warunkach objaśnić się można szczegółowo w Mirowskich koszarach u Pułkownika Fiodorowa, obejrzeć zaś wszystkie zabudowania stanowiące strzelnicę, można każdodziennie za zgłoszeniem się do fabrykanta broni Stampfa, w sklepie przy ulicy Królewskiej, w domu Nr 5.
2—3 — 614 —

UWIADOMIENIE.

Russki Obywatel, **życzy sobie wziąść w Arendę** tysiąc albo dwa tysiące włók urodzajnej ziemi w Królestwie Polskiem, prosi reflektantów o piśmienne objaśnienie się, pod następującem adresem:

Magasin Wolfin w Charkowie.

— 18036 — 4—6

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

Krakowsk. Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7

Poleca dla pp. krawców:

1° Maszyny **systemu Singera**, mniejsze lit. A. po rs. 38, większe Medium po rs. 43.

2° Maszyny systemu Grovera i Backera duże po 38 rs.

Ułatwienie kupna na rozpłaty miesięczne za stosownem poręczeniem.

Kupującym na prowincję do rozsprzedaży odstępuje się rabat 9—0 15258

Podpisana podaje do wiadomości publicznej, że żadnych upoważnień prywatnych, ani urzędowych plenipotencji mężowi memu Stanisławowi Suchodolskiemu nie dawałam, i żadnych też zobowiązań przez niego zaciągniętych z tychże pełnomocnictw nie będę akceptować.

w Łomży dnia 11 Stycznia 1875 r.

—643—2—3 **Zofja Suchodolska.**

Zupełna wyprzedaż TOWARÓW FUTRZANYCH w Składzie Futer W. Pawłowskiego po cenach niżej kosztu.

Wyprzedają się wszystkie towary, to jest: Futra gotowe damskie i męzkie, Mufki i Kołnierze, wszelkiego rodzaju błamy, tudzież sztuki niewyrobione, soboli, tumaków, niedzwiedzi skunksów i t. d. 1—3 — 812 —

Wyłączna sprzedaż na Królestwo Polskie

Tureckiego Tytoniu i Papierosów

z fabryki **M. P. Karabetowa** z Nachiczewanu (nad Donem) w Składzie **A. Ordy,** na Nowym-Świecie przy rogu Wareckiej, Nr 49. PP. Handlującym odstępuje się rabat.—**A. ORDA.** 1—3 — 721 —

Fabryka Fortepianow Małeckiego

ulica Aleksandrja na Sewerynowie Nr 2779 nowy 12, przyjmuje zamówienia do strojenia fortepianów. Nadmienia się że: z powodu słabości poprzedniego strojacza p. Gustawa Rejchelt, fabryka obecnie upoważnia i rekomenduje osobę fachowo uzdolnioną i za dokładność strojenia poręcza.
1—1 — 779 —

OLIMP.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, że w Restauracji pod nazwaniem: **Żelazny Domek**, naprzeciw b. Królewskiego Zamku, otwartej tak w dzień jak i w nocy, można dostać w każdym czasie jak tutejszych tak i rosyjskich potraw, a także i blinów codziennie od 9 rano do 5 po południu.

J. P.

1—6 — 804 —

Niniejszem mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 15 b. m., rozpoczętą została sprzedaż wyrobów **z nowo otworzonej Dystylarni**

Felicjana Jankowskiego,

w sklepie przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej, Numer 26. **A. STEGMANN.** 2—3—566—

Papier Kolorowy

glansowany, ze słynnej fabryki W. Stern z Bawarji, używany do Aptek i na kajeta szkolne, nadszedł do Składu **Ludwika Skokowskiego,** przy ulicy Miodowej Nr 15 wprost Sądu Appelacyjnego. Biorącym w większych partjach, odstępuje się znaczny rabat. 2—5 — 593 —

Wieczory tańcujące Codziennie

a w każdy Czwartek

WIECZÓR MASKOWY

Damy mają wejście bezpłatne. Krakowskie-Przedmieście Nr 79, vis à vis Sztuk Pięknych na 1 em piętrze od frontu. Tamże są nowe Kostjumy do wynajęcia.

3 - 6 18308 —

Mufka Tumakowa!

We Wtorek dnia 19 b. m. na ulicy Leszno wysiadając z dorożki wieczorem, pozostawiono mufkę tumakową. Uczciwy znalazca raczy ją oddać za nagrodą na ulicę Wilczą, w domu Nr 11, mieszkania Nr 1 1—1 — 823 —



OSTRYGI HOLSZTYNSKIE I OSTENDZKIE

codzień świeże, poleca HANDEL

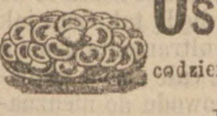
A. STĘPKOWSKIEGO, 16936



Ostrygi Holsztyńskie

codziennie świeże nadchodzą do Składu Win i Delikatesów **Al. Roquet,** w gmachu Teatralnym.

48—0 —12241—



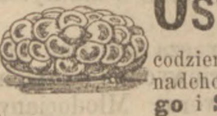
Ostrygi holsztyńskie

codzień świeże, również ŚNIADANIA i KOLACJE, poleca Handel Win

JÓZEFA PURWIN.

Ulica Miodowa Nr 16 nowy, obok Sądu Apellacyjnego.

—17859 7—10



Ostrygi Ostendzkie,

codziennie świeże, w wyborowym gatunku, nadchodzą do Handlu **Ignacego Lijewskiego i S-ki,** Krakowskie-Przedmieście wprost Ś-go Krzyża. 2—15 — 706 —

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp. 7. c 1.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Nietoperze.—Jutro: Nasi najserdeczniejsi.

TEATR WIELKI.

Dziś: Faust, (A. B. Nr 6), występ. p. Cepeda. — Jutro: Pan Twardowski.

ALHAMBRA

Koncert śpiewaków Tyrolskich pod **dyrekcją Hansa Lechnera** z Innthal w Tyrolu w **kostjumie właściwym.** Wejście bezpłatne. W Niedzielę i Święta po kop. 20.—Początek o godz. 7 wieczorem. 18—0 — 18078—

MUZEUM J. B Gassnera

przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 46:

Dziś i codziennie otwarte od godziny 9 tej rano do 9 tej wieczorem.

Cena wejścia kop. 40. Dzieci do lat 12 płacą połowę.

16—0 18183—

TIVOLI.

Dziś we Środę dnia 20 Stycznia 1875

MASKARADA

Wejście kop. 50.— **Początek o godzinie 10 wieczorem.**

1—1 — 827 — **W. REINER.**

OPERA WŁOSKA.

Dziś we Środę 20 Stycznia 1875 roku

Drugie wystąpienie primadonny Pani **de Cépeda** w operze:

FAUST Gounoda,

w roli Margarity.

Panie: Stankiewicz, Mellerowicz.— Panowie: Pavani, Sovestre, Gasparini, Suszyński.

W próbie: La Forza del Destino.— Don Juan.—Żydówka.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 20 Stycznia 1875 roku.

Półimperjały ros. rs.— kop. —.
Dukaty Helenderskie rs.— kop. —.
Pruskie talary w bilet. rs. — k. .—
Austrjackie florenywbiletach k. —

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	94	15	93	85
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	94	15	94	85
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	91	30	91	—
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	87	15	86	85
„ „ „ „ II s. .	85	15	85	85
Listy Likwidacyjne rs. 100.	78	95	78	65
Obligacje kolei żel. Terespolskiej. . .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . . .	98	15	97	25
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864. . (	195	25	—	—
„ „ „ „ ostempl. . (	195	75		
„ „ „ „ z r. 1866.. (		—	—	—
„ „ „ „ ostempl. . (	196			
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	91	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej. .	72	50	71	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej . .	—	—	149	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	116	—	115	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	236	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej. .	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łażni rs. 100 . . .	—	—	40	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500.	—	—	—	—
Akcje T. f. Cukru Leonow rs. 250.	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250.	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs. 500.	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs. 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	102	75	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $32^2/_9$.
Od Likwidacyjnych kop. $52^2/_9$.
Od Listów Zastawnych nowych kop. $40^5/_{18}$.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $152^7/_9$.
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 20, rs. 105 k. 90.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 18, rs. 7 kop. 16.
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 55, rs. 86 k. 25
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 wrs. 96 k. $67^1/_2$, rs. 96 k. $22^1/_2$.
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —.

CENY TARGOWE

Franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i Sp-ki.— Warszawa, 19 Stycznia r. b. **Pszenica**: za korzec funt. 242 pstra rs. 5.85 kop. — do 6.15 jasno-pstra — — $6.37^1/_2$, biała — 6.60, wyborowa — 6.50 **Żyto**: wagi 232 polskie rs. 4.55 — 4.80, ruskie 4.35 — 4.65: **Groch**: wagi 262, owarzony rs. $6.74^1/_2$ — 7.14, na paszę, $6.22^1/_4$—6.55; **Jęczmień**: wagi 202 rs. 4.35 — 4.80; **Owies** wagi 142 rs. 3.07—3.48; **Wyka** wagi 262, rs. —.—., **Rzepak** wagi 210, rs. — do —; **Rrzepik** wagi 210, rs. — do —; **Koniczyna** wagi 250 biała rs. — do —; czerwona rs. — do —.

Okowita. Spirytus 78% z dodatkiem 2% garniec k. 173. Płacono za zwózkę z kolei Terespolskiej na Wiedeńską kop. 2 od puda; na wiatraki kop. $3^1/_2$ od puda.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna st. —.—, dziś rano ciepła st. 4.12, w południe ciepła 6.62. Barometr: 745 mm. (Deszcz).

— Kantor Bankierski **Maurycego Nelkena**, załącza dla prenumeratorów „Kurjera Warszawskiego“ **Tabellę Pożyczki premjowej, Iszej emissji,** wylosowanej w Petersburgu dnia 2/14 stycznia 1875 roku,

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 14.

Dnia 20 Stycznia 1875 roku. *Środa* *Dnia 8 (20) Stycznia 1875 roku*

GAZETA LWOWSKA

wychodzi we Lwowie codziennie, w objętosci dwóch do trzech arkuszy ścisłego druku

pod redakcją

Władysława Łozińskiego.

Gazeta Lwowska zawiera **wyczerpujące przeglądy wypadków politycznych, wiadomości krajowe, kronikę miejscową i zagraniczną, korrespondencje, telegramy,** obfity **dział literacko-artystyczny** i **codzienny feljeton** estetyczny, literacki, historyczny i powieściowy. **Dział ekonomiczny,** zasilony wyłącznie przez pióra fachowe, i obfity w wiarogodne informacje, podaje dokładny obraz ruchu handlowego między Galicją a Cesarstwem Rossyjskiem.

Prenumeratę na **Gazetę Lwowską** przyjmuje księgarnia **Gebethnera** i **Wolffa** w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Prenumerata wynosi: w Warszawie rocznie rs. 12. **Na prowincji** z przesyłką rs. 14. 4—6 — 352 —

BLUSZCZ,

pismo tygodniowe illustrowane dla kobiet

z dodatkiem obejmującym

Wzory Ubiorów i Robót

Wychodzi w roku 1875.

W piśmie tem rozpoczętym został druk powieści oryginalnej, pod tytułem:

KSIĘŻNICZKA BEATA.

Oraz powieści z niemieckiego przełożonej p. t.:

ZERWANE WIĘZY.

Prenumerata wynosi:

w Warszawie.	**Z przesyłką w Królestwie i Cesar.**
Miesięcznie kop. 60.	Kwartalnie rs. 2 kop. 50
Kwartalnie rs. 1 kop. 80.	Półrocznie rs. 5
Półrocznie rs. 3 kop. 60.	Rocznie rs. 10.
Rocznie rs. 7 kop. 20.	

Listy i korrespondencje pieniężne uprasza się adresować: Do Księgarni i Składu Nut Michała Glücksberga, ulica Krakowskie-Przedmieście, w domu JW-go Hr. L. Krasińskiego Nr 7 (411)

Michał Glücksberg, Księgarz-Wydawca.

2—5 — 340 —

Księgarnia

I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH

pod firmą

JÓZEFA ZAWADZKIEGO

w Wilnie.

Dostarcza wszelkich tak dawnych jako i nowo wychodzących Dzieł Polskich, oraz Francuzkich, Niemieckich i t. d., na warunkach przez Księgarnie warszawskie ogłaszanych. Posiada również kompletny zbiór Kompozycji muzycznych starszych i nowszych autorów, oraz piękne i tanie wydanie klassyków Petersa w oprawach i bez, po cenach warszawskich. **Atlasy** geograficzne, różnego wydania i wielkości, między innemi szkolne, poczynając od 40 kop. z 24 mapkami, tudzież **Globusy** różnej wielkości od kop. 75 i wyżej.

Struny prawdziwie włoskie, na skrzypce, wiolonczellę i gitarę. Przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma perjodyczne polskie, francuzkie, niemieckie i t. d., przy zaręczeniu najakuratniejszej ekspedycji, tak co do tych pism jako i wszelkich innych powyżej wymienionych artykułów w niej znajdujących się: 70 cio letnia reputacja tej firmy może być rękojmią dla Publiczności w tym względzie.

Nakładem tej Księgarni wyszedł świeżo Tom I szy dzieła tak niecierpliwie oczekiwanego: **Rys Dziejów Literatury Polskiej** podług notat Aleksandra Zdanowicza opracował L. S. Tom ten zawiera około 800 stronnic ścisłego druku i 8-vo majori. Obejmuje on 3 Okresy literatury polskiej, od czasów przedchrześcijańskich, do wstąpienia na tron Stanisława Augusta. Tom II-gi obejmować będzie: **Okres 4-ty od Stanisława Augusta do Mickiewicza** 1764—1821 i **Okres 5 ty od czasów Mickiewicza do dni dzisiejszych.** Cena prenumeraty na 2 tomy **Rs. 5,** z przesyłką pocztą obu tomów **Rs. 5 kop. 75.** Po wyjściu Tomu 2-go z powodu znacznych kosztów wydania, cena podniesioną zostanie. Prenumeratę przyjmuje Księgarnia Wydawców w Wilnie, a w Warszawie Księgarnia Michała Glücksberga i wszystkie znaczniejsze krajowe i zagraniczne księgarnie. 11—0 —14276 —

TANIOŚĆ ELEGANCJA

E. SAMET

Właściciel jednego z najznaczniejszych Magazynów Ubiorów męzkich w Wiedniu

Stadt Stefansplatz Nr 2. I piętro.

otwiera na krótki czas

Skład Ubiorów Gotowych Męzkich w Warszawie,

w domu Epstejna ulica Senatorska, po prawej stronie wchodząc do Resursy Kupieckiej.

Paltoty zimowe watowane, od **15** do **30** rs. Palta Angielskie do stanu od **20** do **30** rs. Garnitury demi sation, od **15** do **25** rs. Garnitury wizytowe, od **20** do **25** rs. Garnitury balowe od **20** do **30** rs. Szlafroki dubeltowe z paryzkiego materjału od **14** do **25** rs. Płaszcze gumowe, chroniące od deszczu od **9** do **12**. Kurtki do polowania z grubego nieprzemakalnego materjału od **8** do **10** rs. Bonżurki po **10** rs. i wyżej. Spodnie od **4** do **8** rs. Kamizelki z najlepszych materjałów od **3** do **5** rs. Publiczność sama raczy przyjść i przekonać się o niesłychanie taniej cenie w stosunku do doborowego materjału. 2—0 — 335 —

Jednego z najznakomitszych humorystów naszych

JANA LAMA

najnowsza powieść pod tytułem:

IDEALIŚCI

rozpoczęła się drukować w Przeglądzie Tygodniowym. Powieść ta w Warszawie osobno nie wyjdzie. Cena Przeglądu miesięcznie kop. 50, kwartalnie rs. 1 kop. 50, z przesyłką na prowincję kwartalnie rs. 1 Adres: ulica Czysta Nr 2-gi. 2—3 —511—

Księgarnia

Ed. Wende i S-ki

Krakowskie-Przedm. Nr 412a (9) otrzymała na Skład Główny dziełko p. t.

PORADNIK LEKARSKI

dla Kobiet

ułożył **Dr Jakób Rosenthal.**

Lekarz ordynujący w oddziale chorób kobiacych i położnic Szpitala Starozakonnych członek Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego.

z 34-ma drzeworytami w tekscie.

Cena rs. 1 kop. 20, w oprawie w płótno angielskie rs. 1 kop. 50 i znajduje się do nabycia we wszystkich Księgarniach.

Dziełko to przeznaczone dla użytku niewiast, zaleca się jasnym i umiejętnym wykładem, i zawiera wszystko, co kobieta jako małżonka i matka wiedzieć powinna. —18005—7—2

NAUKA

RZEMIOSŁ i UMIEJĘTNOŚCI

dla Kobiet.

W Zakładzie Spółki Połączonej Pracy Kobiet.

Ulica Marszałkowska Nr 28.

odbywa się nieprzerwanie.

Każde rzemiosło, skoro się do nauki takowego zgłosi 6 uczennic, rozpoczęte zostanie. Opłata 5 rs. miesięcznie. Spólniczki pobierają naukę bezpłatnie. — W Zakładzie S-ki można robić Obstalunki: Sukien balowych i innych, bielizny męzkiej i damskiej, oraz Strojów wszelkiego rodzaju. — Towary zaś i bielizna pozostałe z roku zeszłego, sprzedają się po cenie kosztu.— Tamże potrzebna jest osoba do prowadzenia Kantoru Stręczeń. —782—1—3

Do interesu dobrze procentującego, poszukuje się

WSPÓLNIKA

z kapitałem rs. 800. Reflektanci zgłoszą się na ulicę Nowy-Świat Nr 2, 1-sze piętro. —683—1—2

OSOBA

z lepszem wykształceniem, w średnim wieku, poszukuje miejsca: do zarządu domu, do dzieci lub do pielęgnowania chorej osoby.—Wiadomość Stare-Miasto, w domu aptekarza Ołtaszewskiego Nr 11 nowy, na 4-em piętrze. Mieszkania Nr 4. —786—1—3

Osoba płci żeńskiej,

życzy sobie grywać na wieczorach tańcujących, li tylko w domach prywatnych. Wiadomość: ulica Daniłowiczowska, dom Heihtzego Nr 495, nowy 2, w oficynie po lewej ręce, w fabryce Jubilera. —799—1—1

Potrzebne są

PANNY

do strojów i szycia kapeluszy słomkowych uzdatnione i do nauki w magazynie E. Boguckiej, przy ulicy Żabiej w domu Hr. Zamojskiego Nr 472, nowy 4. —816—1—6

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym dobrym i obfitym pokarmem jest do wzięcia.—Przy ulicy Erywańskiej Nr 12 domu u akuszerki. —774—1—3

Na wieś w Sandomierskie potrzebny jest

Nauczyciel

posiadający język ruski i niemiecki, dla przygotowania chłopczyka do klasy 2-ej lub 3-ej wiadomość Stare Miasto Nr 17 nowy u Czerwińskiego. —815—1—2

PANNA

posiadająca obce języki, potrzebną jest do Magazynu W. Gorczyckiego, przy rogu ulic Wierzbowej i Niecałej Nr 614c.—Tamże potrzebne są PANNY kompletnie uzdatnione do Strojów Damskich i do Szycia. —806—1—3

Potrzebny jest do usług przy Emerycie Chłopiec,

w wieku około lat 12, moralnego prowadzenia i z chęcią do nauki. Wiadomość: ulica piwna, w domu Nr 5 nowy, na dole od podwórza. —805—1—1

Do fabryki kafli potrzebni są

ROBOTNICY

do mieszania gliny, robienia i szlifowania kafel. Wiadomość przy ulicy Złotej Nr 16 nowy, mieszkania 1. —807—1—6

MAMKA

młoda i zdrowa, z pierwszym pokarmem, jest u Akuszerki F. S., ulica Królewska w Tivoli, mieszkania Nr 26. —795—1—2

Dom

murowany, z Ogrodem i oficyną przy ulicy **Nowolipie** Nr 33 (nowy), czyniący czystego dochodu 10%, do sprzedania z wolnej ręki.— Bliższa wiadomość u właściciela przy ulicy Solnej Nr 18 (nowy), na 2-m piętrze, Nr 6 mieszkania. —788—1—2—

W Brześciu Litewskim jest z dniem 1-go Kwietnia r. b. 1875 do wydzierżawienia

DOM

nowo zbudowany zdatny na hotel i restaurację.—Dom ten znajduje się w blizkości Foksalu łączących się w tym punkcie czterech dróg Żelaznych a mianowicie: Warszawsko-Terespolskiej— Brzesko — Grajewskiej — Brzesko-Moskiewskiej—Brzesko Kijowskiej. —Życzący sobie tej dzierżawy dla powzięcia bliższych wiadomości, zgłosić się zechce tu w Warszawie do obywatelki Dłuskiej, właścicielki domu przy ulicy Miodowej Nr 10. —802—1—3

Do wydzierżawienia w m. Lublinie, z dniem 1 Lipca r. b.,

POSSESJA,

w obrębie której mieści się teatr letni, przy ulicy Krakowskie Przedmieście obok poczty położona.—Z domu mieszkalnego, stajni, wozowni, etc., oraz z obszernego spacerowego ogrodu, składająca się.

Może być wydzierżawiona równie dogodnie na zakład restauracyjny lub przemysłowy,

Possesja pomieniona jest również do sprzedania, w całości lub części, pod budowę domów. — Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 20, dom Kaftala, między godziną 3 i 5-tą po południu. Stróż Jan wskaże. —817—1—3

Z powodu działów familijnych, jest potrzebnym **Wspólnik, z kapitałem**

od 2500 do 3000 Rsr.

do interesu Przemysłowo-fabrycznego, egzystującego od lat przeszło 30-tu. — Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Miodowej Nr 9 w Składzie Porcelany i Szkieł W. Witkoszewskiego. —803—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

Lampa,

kołnierz i mufka z piór, suknia biała alpagowa i różne rzeczy za przystępną cenę.— Ulica Nowolipie Nr 20, stróż wskaże. —800—1—1

Rozpowszechnienie dobrych przyrządów.

Regulatory i Rhéometry Girond'a

do gazu, przyjęte w 50 ciu przeszło fabrykach, a mianowicie przez Kompanję Dessauską.

Krany o słabem ciśnieniu, zastosowane do gazu z węgla, nafty, żywicy, drzewa, etc. etc. dające **maximum** światła przy **minimum gazu.**

Doświadczenia codzienne wykazujące wpływ ciśnienia stałego i kształtu kranu na produkcję ekonomiczną światła.

A. GRAWIER, in. cyw., ulica Długa Nr 2 w Warszawie, 2—0 — 147 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek, otrzymał świeżą, najlepszą delikatnego smaku

Oliwę Prowancką

(Nicejską), i takową sprzedaje na całe i pół butelki. Nadto poleca następujące przedmioty używane w gospodarstwie domowem:

Ocet najlepszy kuchenny na garnce i kwarty.
Ocet spirytus do marynat, na garnce i kwarty.
Ocet winny francuzki na całe i półbutelki.
Ocet estragonowy na całe i pół. but.
Soki malinowy i wiśniowy, na butel.
Krochmal ryżowy śnieżnej białości.
Krochmal Holenderski i rurkach.
Błyszcz do bielizny.
Sodę do prania.
Terpentynę francuzką (do prania
Amoniję (bielizny.
Farbki w laskach, po 60, 1,20 i 1,80 kop. funt.
Farbkę skoncentrowaną Indygo Carmin.
Ultramarinę do bielizny w rozmaitych gatunkach.
Benzynę do prania rękawiczek i wywabiania plam.
Wosk do zaprawiania i wycierania podłóg.
Massy do zaprawiania posadzek.
Proszek do czyszczenia metali.

11—0 —17998—

Nowo założony Magazyn
MEBLI.

przy ulicy Miodowej i Senatorskiej w Pałacu WW. Grabowskich Nr. 495 (3) zaopatrzony został w znaczny wybór doborowych i najnowszych fasonów **Mebli** Warszawskich i zagranicznych a także **Meble używane** w dobrym stanie **Garnitury** wysłane w różnych kolorach rypsem wełnianym, jedwabnym, oraz aksamitem po cenach nader umiarkowanych, kontentując się małym zyskiem aby magazyn mój zjednał sobie ogólne uznanie polecam Szanownej Publiczności i prosząc o łaskawą pamięć. **Wilhelm Sejdenbeutel.**

1—6 — 791 —

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE

w WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18

naprzeciw kościoła Św. Antoniego

POLECA:

Najlepszą oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.
Soki (syropy) Malinowy, Wiśniowy, Porzeczkowy na butelki.
Sól stołową chemicznie czystą w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnym angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Holenderski prawdziwy pszenny w paczkach jednofuntowych.
Farbki do bielizny w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i olejki do włosów na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej (6 łutów na garniec najlepszego go spirytusu).
Proszek perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Massa do zaprawiania posadzek.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

21—0 — 12005 —

Oryginalne Wheler & Wilson Amerykańskie Maszyny do Szycia

dostarczane dla Królestwa Polskiego jedynie naszemu Składowi w Warszawie,

Nr 8. Rymarska Nr 8.

Wszelkie inne tam zalecane machiny, obok umieszczonej cechy fabrycznej nie posiadające są naśladowane. Oryginalność W. et W. Machin ani przez żadne wielokrotnie zalecane **systemy**, ani też **naśladowania** dotąd doścignięte nie zostały.

Wheeler & Wilson M. F. G. Comp.

New-York, Bradway 625.

8—12 — 16769 —

20 Obrazów

olejno malowanych—wyobrażające okolice z nad brzegów Renu i Szwajcarji, są do sprzedania. Widzieć można codziennie.—Adres: Ulica Elektoralna Nr domu 7 nowy, mieszkania Nr 13.

—809—1—6

Kassa Ogniotrwała

(nowa), fabryki Ostrowskiego, jest do sprzedania w Zakładzie najmu powozów i karet Hotelu Europejskiego. —768—1—3

MAGAZYN
PARYZKI

przy ulicy Niecałej Nr **8**, w podwórzu na prawo, Poleca Szanownej Publiczności

Garnitury Kwiatów, do przybrania Sukien balowych od rs. **3.** — **Girlandy** na łokcie do fartuszków od **1** rs. **50** kop. — **Szarfy** i **kamizelki** koronkowe i dżetowe. — Nadto przygotowany został świeży zapas **Ubranek** na głowę z dżetu i piór kolorowych, z wstążkami po **1** rs. **50** kop. —789—1—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, bez pośrednictwa osób trzecich, do sprzedania

DOM
na 10 procent
Czystego Dochodu,

Posesja Nowo wybudowana za Wolską Rogatką, koło Oma ogrodu, do Cyrkułu należąca, mająca całej powierzchni 13,000 łokci kwadr. placu, z Ogrodem owocowym i warzywnym, na której znajduje się Front Nowowybudowany—Oficyna z Facjatami.— 3-cia mała Oficyna. W Ogrodzie owocowym drwalnie i komórki—wszystko to nowo wybudowane i ogrodzone sztachetami od strony ogrodu.—Reflektanci raczą się zgłosić po szczegółowe wykazy do właściciela. Nowolipie Nr domu 28,—mieszkania 2, rano do godz. 11, po obiedzie od 2 do 6. —578—2—3

Szanownej Publiczności donoszę, że przybywszy z zagranicy, otworzyłam

PRACOWNIĄ UBIORÓW DAMSKICH

i wszelkiej **Bielizny,** oraz że wyuczam ubiorów damskich jak najdokładniej, mając już tyloletnią praktykę, a Osoby życzące sobie poznać sam tylko **Krój,** wyuczyć go się mogą, wszelkich odmian, bez pomocy form, w przeciągu 2—3 tygodni, ucząc się godzinę dziennie.—Mam to przekonanie, że Szanowna Publiczność tem samem zaufaniem mnie zaszczycić raczy, jak w roku zeszłym.— Ulica Śliska Nr 19, mieszk. Nr 39. **Dreżewska.**

—810—1—6

PLAC (OGRÓDEK)

Nr **2614**a w Warszawie, rozległości przeszło 1,800 łokci, położony frontem z jednej strony od Zjazdu, a z drugiej strony naprzeciwko Łaźni Towarzystwa Akcyjnego, wraz z domkiem mieszkalnym, z szafą i trzema altanami jest do wydzierżawienia od kwartału Wielkiej Nocy roku bieżącego.

Bliższą wiadomość powziąść można u Właściciela Juljana Czajkowskiego przy Krasińskich placu Nr domu 3, a mieszkania Nr 6. 2—3 —637—

Do sprzedania

Sztuczka materji czarnej,

jedwabnej, w dobrym gatunku, na jedną Suknię i prawdziwy jedwabny aksamit na palto Damskie, w Sklepie Wiktuałów.—Ulica Mostowa Nr 24. —549—3—3

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,"

zakupiwszy pareset pudów

Masła solonego litewskiego,

sprzedaje takowe poczynając od kop. 25 za funt, we wszystkich swych sklepach.

—323—3—5

Skrzypce i Altówki

znakomitych majstrów, a także kolekcja nót, są do sprzedania za pół ceny wartości. Ulica Warecka Nr domu 3 nowy, mieszkania 4, od godziny 9 do 11 zrana i od 4 do 6 po południu. —472—3—3

Summa Rsr. 1,500

potrzebną jest zaraz na spłatę wierzytelności w 1-szej połowie szacunku na dom, tu w Warszawie.—Dom murowany nowy z elegancją wykończony na dobry procent blizko Placu S-go Aleksandra do sprzedania w cenie około rsr. 60,000.—Kilka placów różnej wielkości od 3,500 do 9,000 łokci, od rsr. 1 za łokieć do rsr. 1 kop. 50, blizko placu S-go Aleksandra.—Szczegółowe objaśnienia można powziąść u rządcy domu pod Nr 6 nowym przy ulicy Wspólnej zawsze do jedenastej rano lub za odniesieniem się listownem. —793—1—2

ZAPAŁKI
Szwedzkie prawdziwe

otrzymał i poleca

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

ALBERTA GLAESER.

Ulica Długa Nr 17.

—760—1—3

Magazyn Strojów, Sukien i Bielizny

Amalji Hilke

w SKIERNIEWICACH,

na obecny sezon zaopatrzony został w kwiaty i różne inne przybory balowe, z czem poleca się. —772—1—3

Jest do sprzedania

Kareta

poczwórna, w bardzo dobrym stanie, może służyć do miasta i podróży. — Wiadomość w Fabryce Powozów Filipa Loretz ulica Leszno Nr 725 —611—3—3

Do sprzedania lub zamiany na dom bez długów prywatnych

MAJĄTEK

włók 23, mil 4 od kolei Petersburgskiej od stacji Czyżew, w tem ziemi ornej dobrej włók 13, łąk włók 4, lasu i boru włók 5. Budowle wszystkie murowane.—Może być ten majątek i dzierżawiony, o czem się dowiedzieć można u rządcy domu ulica Łucka Nr 14.

—691—1—2

JEDYNIE PRAWDZIWA

WODA BOTO

Jedyny środek na zęby. Sprawdzona przez AKADEMIĄ NAUK MEDYCZNYCH W PARYŻU.

WODA BOTOTA jest najskuteczniejszym środkiem do czyszczenia zębów. Płukanie wodą wspomnianą jest potężnym środkiem przeciwko zapaleniu i bólom *gardła*; prócz tego jest środkiem ułatwiającym ząbkowanie u niemowląt.

POUDRE DENTIFRICE

PROSZEK DO ZĘBÓW Z CHININĄ.

Wyborny ten proszek używany z WODĄ BOTOTA stosowany jest do wzmocnienia *dziąseł* i do nadania *białości* zębom, jako środek bardzo zbawienny.

LE SUBLIME

SUBLIM BOTO

Szybko powstrzymuje wypadanie włosów, zapobiega łuszczeniu się skóry, łagodzi bóle nerwowe. Oto są główne własności tego doskonałego produktu.

VINAIGRE DE TOILETTE

OCET TOALETOWY

najlepszy gatunek

EAU DE TOILETTE

WODA TOALETOWA.

EXTRAKT PODWÓJNY.

SKŁAD GŁÓWNY mieści się na ulicy Saint-Honoré, Nº 229, blizko ulicy Castiglione.

SKLEP: 18, boul. des Italiens (Paris). We Francyi i za granicą, u wszystkich znaczniejszych kupców.

Skład u pp. Mrozowskiego, ulica Miodowa, Gallego i Spiessa. —18093—5—90

Ulica Podwal 500b (17)
Skład Materjałów Aptecznych

pod firmą:

KAMIL SIERZPUTOWSKI

POLECA

dobór Materjałów Aptecznych i przetworów chemicznych używanych w technice i gospodarstwie:

Lekarstwa specjalne.
Farby malarskie suche i tarte.
Farby litograficzne.
Farby farbierskie.
Farby do kwiatów i cukrów.
Wodę Kolońską najlepszą.
Perfumy na łuty i funty.
Oliwę prowancką.
Oliwę Lecerską do maszyn i do palenia na beczki i funty.
Krochmal i Farbki w najlepszym gatunku.
Octy stołowe i kuchenne.
Ocet czerwony do sałat i majonezów, po 50 kop. butelka.
Sól stołową chemicznie czystą po kop. 20 funt.
Massę do zaprawy posadzek.
Benzinę na balony i funty.
Preparata i papiery fotograficzne. Wszystkie przedmiota w najlepszym gatunku i po najumiarkowańszych cenach.

6—6 —17563—

M. Biernacki

Korrektor Fortepianów

przy ulicy Leszno Nr 4 nowy, na wprost ulicy Rymarskiej, przyjmuje wszelkie reperacje Fortepianów, Pianin, Fischarmonji, jakoteż i strojenia takowych, oraz pakowanie fortepianów uskutecznia na miejscu.

—123—5—6

WAGI DECYMALNE (dziesiętne)

O sile	5 pudów	rs.	8	kop.	50
„	7½	„	9	„	80
„	10	„	11	„	20
„	12½	„	12	„	30
„	15	„	13	„	50
„	20	„	16	„	50
„	25	„	21	„	
„	30	„	24	„	—
„	35	„	27	„	—
„	40	„	30	„	—
„	45	„	34	„	—
„	50	„	38	„	

ZA SZTUKĘ

Komplet gwichtów mosiężnych z siedmiu sztuk złożony kosztuje rs. 1 kop. 20. **Gwichty żelazne** po cenach umiarkowanych, stosownie do wielkości. Tak wagi jakoteż i gwichty są opatrzone **stemplem Magistratu.**

Wagi do domowego gospodarstwa (znane pod nazwą „Familien-w agen), sprężynowe ze wskazówką.

Ważki decymalne, całe żelazne z takąż płytą a tak dokładne jak ważki używane w laboratorjach chemicznych.

Wagi sklepowe od rs. 6 kop. 50, za sztukę i droższe, polecają.

Kraft et Kuksz

27 0 — 8828 w Warszawie ulica Miodowa Nr 490/1.

KOSTJUMY i DOMINA

w wielkim doborze, zupełnie nowe, z najświeższych żurnali, wszelkiej narodowości; są obecnie pod Dzwonnicą obok kościoła Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, a z powodu wielkiej massy jaka tam się znajduje, odnajmują się bardzo tanio, z któremi mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.- Z uszanowaniem **F. K.** 9-14 18232-

MASZYNY DO SZYCIA

Rękawiczek

najnowszego systemu **po cenach bardzo tanich.** Kompletna nauka szycia bezpłatna. Gwarancja kilkoletnia.

LUDWIK HEILPERN.

2—3 — 425 — **Ulica Sto-Jerska Nr 24.**

Pianina od rs. 275.

Nowo-założony Skład FORTE-PIANÓW i PIANIN zagranicznych,

J. CERULLI,

Miodowa Nr 15, wprost Sądu Appellacyjnego, poleca doborowe Fortepiany i Pianina z pierwszorzędnych zagranicznych fabryk sprowadzone. Przyjmują się wszelkie strojenia, reparacje instrumentów, oraz pakowanie takowych, w mieście.

Tamże jest do sprzedania **ALGIERKA**, używana, piżmowcowa, z odnową i kołnierzem z małp amerykańskich 2-6 —198—

Pianina od rs. 275.

Magazyn Mebli Warszawskich i Zagranicznych

P. GLOBUS

w Warszawie Krakowskie-Przedmieście wprost Saskiego Placu Nr 38 nowy na 1-m piętrze.

Poleca wielki wybór mebli tak wykwintnych z drzewa czarnego, orzechowego, machoniowego i dębowego bogato rzeźbionych, jak i zwyczajnych po cenach najprzystępniejszych.

Również główny skład **Mebli giętych** z fabryk **Braci Thonet** w Wiedniu, które sprzedaje po cenach stałych fabrycznych. 2—15 — 423 —

CENY WYKSATYNY ZNIŻONE!!!

Z powodu ułatwionej produkcyi, **Patentowana Fabryka Wyksatyny stała się w możności zniżyć na rok bieżący ceny swych wyrobów o 10%**, a tem samem i tutejszy Skład Główny, po takichże cenach zniżonych sprzedawać będzie Wyksatynę, **oprócz Wyksatyny grubej na plandeki**, której cena zostaje nie zmienioną. O czem **Kantor Samuela Lewenberga**, posiadający **wyłączną agenturę** pomienionej Fabryki na całe Królestwo, niniejszem zawiadamia Szanowną Publiczność, nadmieniając, że w tych dniach otrzymał między innemi **świeży transport Wyksatyny na obicia mebli.** Handlujący korzystają z **rabatu. Kantor** otwarty codziennie od godziny 9 rano do 6 wieczorem i wraz **ze Składem Głównym Wyksatyny** istnieje **przy ulicy Zabiej, w domu pod Nr 1**, w podwórzu. 2—6 — 704 —

DO PP. CIEŚLI.

Żący wziąść w entrepryzę odbudowanie 2-ch **Stodół** drewnianych, słomą krytych zaraz, zgłosi się do domu Sukcessorów Kwiatkowskich Nr 4, ulica Podwal, a stróż miejscowy Stanisław wskaże zamieszkanie. —469—2—3

SĄ DO SPRZEDANIA

następujące rzeczy: **Suknia** balowa popielata na jedwabnym spodzie, ubierana pąsowemi wstążkami, zupełnie świeża; **Kostium** z materji w paski i **sortie de bal** białe w tureckie pasy.—Widzieć można codziennie od godziny 10 rano do 5 po południu.—Ulica Bielańska Nr 8, mieszkania 5. —7171—3—

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania:

Garnitur Mebli

palisandrowych, zielonym utrechtem krytych, składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed kanapę i małego Stolika, a także Lustro duże, wiszące, w złoconych ramach, Stolik do kart, Szafa za szkłem i Maszyna do szycia. Wiadomość przy ulicy Chłodnej, Nr 60,—mieszkania. —635—2—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania w Fabryce Powozów p. Józefa Rentel, przy ulicy Leszno, Nr 724

KARETA

Trzy-Osobowa i **LANDARA** Cztero-Osobowa, mało używane, pochodzące z tejże fabryki. —629—2—3

NEVRALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNY

DOKTORA CLERTAN

Perełki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cieńkiego papieru, zawierają 4 do 5 kropli essencyi terpentyny. Perełki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.

• Perełki z essencyi terpentyny doktora Clertan, zażywa się od ośmiu do dwunastu sztuk dziennie (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), przeciw wszelkiej migreny.

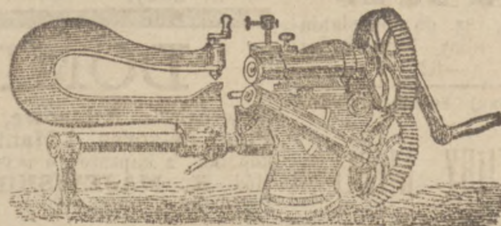
W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do czterech perełek Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

***Przestroga.* — Wyrób noszący nazwę *Perełek*, właściwą produkcyi doktora Clertan, pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli*, etc., znajduje się w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis:** Clertan

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Skład w Warszawie: Mrozowski, aptekarz ulica Miodowa, Nr 482a, Gallego i Spiessa.

9—0 —18091—



Maszyny Blacharskie

jako to: **Nożyce** okrągło i prosto krające, **Maszyny do Rur, Kantów, Wulstów** do **fasonowania i tłoczenia** dziur, poleca i dostawia

H. SOMYA,

46—0 — 2906— w Warszawie, Marszałkowska, Nr 41

HANDEL WIN I DELIKATESÓW

W. RUDNICKIEGO

Krakowskie-Przedmieście Nr. 44 obok pałacu Namiestnikowskiego.

Poleca się z kuchnią pierwszorzędną, z której **potrawy** w wielkim wyborze świeżo i smacznie w pokojach i gabinetach w każdym czasie wydają się; piwnica zaopatrzona w **Wina** Węgierskie, Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie i **Szampańskie** różnych marek, **Porter** i **Piwo Angielskie**, oraz różne, Piwa zagraniczne i krajowe, wszystko w gatunkach najlepszych i znacznym wyborze, przy rychłej usłudze i cenach umiarkowanych, **Kawior** świeży Astrachański i różne marynaty i zakąski zawsze dostać można. — W czasie maskarad, handel ten całą noc otwarty.— Ostrygi codzień świeże. —553—2—4

Jest do sprzedania

Sosen Starodrzewiu

Cztery Tysiące Sztuk, o 4-ry wiorsty od Wisły i o 12 wiorst od Warszawy.—Wiadomość udzieli Rządca Domu przy ulicy Wielkiej, Nr 13 nowy. —595—3—3

Plac do sprzedania,

przy ulicy Hożej, frontem na południe obrócony. Linja frontu łokci bieżących 50 przeszło, ogólnej powierzchni łokci kw. 3,900 przeszło obejmujący, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość pod Nrem 1644, u Właściciela domu. —580—3—6

Zajmująca się Rekomendowaniem Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, Nr 7, **Czaplińska.**

Szwajcarka,

posiadająca muzykę i wyższe nauki, życzy mieć miejsce na Wieś. **Angielka,** mówiąca niemieckim i francuzkim językiem, pragnie lekcji na godziny. Potrzebna jest Guwernantka **Polka,** z muzyką, za wynagrodzeniem pensji rocznej **Trzysta Rubli.** —671—2—2

Nowo Otworzona

PRACOWNIA

SUKIEN I STROJÓW

Damskich

Józefy Jędrzejewskiej,

Ulica Orla, Nr 7, dom Konitza, 2-gie piętro w oficynie, wykonywa odpowiednio wymaganiom mody i gustu zamówienia, w zakres toalety Damskiej wchodzące, jako to: Kostiumy, Suknie balowe, Salopy, Okrycia, Kapelusze i Stroje, przyjmuje do prania Suknie wieczorowe i Drobiazgi. Wszystko to wykonywa po cenie najumiarkowańszej, śpiesznie i sumiennie.—Tamże potrzebną jest **Panna,** znająca dobrze Krawieczczyznę i mogą być przyjęte **Panienki** ze wszystkiem do nauki, oraz jest do sprzedania **Garnitur Mebli,** bronzowym rypsem krytych, składające się z Kanapy, dwóch foteli, sześciu krzeseł i stołu przed kanapę. —562—3—3—

ORYGINALNEGO

bardzo wygodnego do palenia formatu

PAPIEROSY

La Grazziosa, wysoko aromatyczne po Rs. 1 za 100 sztuk.
Fifi aromatyczne, mocne, po 50 kop. za 100 sztuk.
Fajeczka aromatyczne, średniej mocy, po 50 kop. za 100 sztuk;

z fabryki K. TEOFILIDY

Przewyborne te pod każdym względem papierosy dają wyobrażenie jak wyrób papierosów w Warszawie wysoko stanął.
Nabyć można po dystrybucjach w mieście. —16484—10 0

Ogrodnik

dokładnie znający się na prowadzeniu **Drzew Ogrodowych**,— może mieć miejsce od 1-go Kwietnia, lub od Ś-go Jana, a nawet może mu być wypuszczona

Cała Kolonja

w dzierżawę, składająca się z 15 dies. (30 morg.) wraz z inwentarzem, chociażby bez kaucji, ale z poręczeniem za uczciwość osób wiarogodnych i znanych.—Kolonja położona jest przy pierwszej stacji kolei Wiedeńskiej Pruszków. Wiadomość od 2-giej do 4-tej. Ulica Zatyłki, Nr 3, 1-e piętro. —503—3—4

Kto sobie życzy przyjąć

MAMKĘ

ze świeżym pokarmem, może powziąść wiadomość pod Nrem 17/2862, przy ulicy Tamka, u Jana Stefańskiego, w suterynie, gdzie fabryka kafli. —587—3—3

DOMINA

Atłasowe i Moire Antique,

zupełnie nowe, do wynajęcia w Magazynie

J. Matuszewskiego,

Ulica Miodowa Nr 2.
—296—5—6

Rozmaite utensylja po zwiniętej Restauracji, oraz

BILLARD

w bardzo dobrym stanie, są do sprzedania zaraz. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 76, w Restauracji. —627—2—3

Jest do sprzedania mżej zoszsu dwa



GARNITURY MEBLI

wyściełanych i pokrytych Brokatel'a, pozostałe ze zwiniętego magazynu przy ulicy Śliskiej Nr 1 u Stolarza tamże są dwie **Szafy** oszklone, używane, politurowane, zdatne do jakiego sklepu **F. Libuda.**
—255—3—3—

Ktoby miał



KARETKĘ

mało używaną, 4-o osobową do sprzedania, niech się zgłosi do Szwajcara Hotelu Niemieckiego, ulica Długa Nr 29/584, w Warszawie. —350—2—3—

Jarząbki i Cietrzewie

zamrożone, nadeszły do Handlu

BRACI WRÓBEL,

obok Kościoła Śgo Krzyża. —1—5—0

Na KOMPOT

Jabłka amerykańskie, suszone, obierane.
Brzoskwinie krajane, obierane,
Gruszki krajowe,
Śliwki greckie,
Śliwki francuzkie czarne, funt od kop. 25, poleca Handel **Braci Wróbel**, obok kościoła Ś-go Krzyża.
4—0 — 2 —

Wzywam W-go **POMIANOWSKIEGO** byłego Właściciela Wsi Jłowa, aby zechciał mi donieść listownie o swem obecnym miejscu zamieszkania.

MATZAUKE,

w WŁOCŁAWKU.
—416—2—2

Potrzebny jest

WSPÓLNIK

do prowadzenia **Cegielni.** Adres wskaże Redakcja Kurjera Warszawskiego. —781—1—2

Skład fruktów i delikatesów

J. Strubiszewskiego,

przy ulicy Senatorskiej, wprost Dybrycza, otrzymał świeży transport tuczonych **Indyków** i **Gęsi**, oraz różną zwierzynę, a mianowicie: **Jarząbki, Cietrzewie, Kuropatwy, Kwiczoły** Skierniewickie; nadto półgąski wędzone Litewskie i Srasburskie, które polecą po cenie bardzo taniej. —790—1—3



Tokarnie

różnych wymiarów, tak ręczne jako też i do pary zastosowane.

Wiertarnie

(BOHRMASZYNY)
różnej wielkości i ceny stojące do ustawienia na stole i t. p.

Kuzienki polowe

łatwo przenośne, po różnych cenach

Szrubstaki

amerykańskie dla mechaników (rozsuwane i zwyczajne dla kowali, ślusarzy etc.
Poleca ze składu lub dostawia w krótkim czasie.

H. SOMYA,

w Warszawie Marszałkowska, Nr 41 nowy. 43—0 —2905 —

DOMINA

do wynajęcia **Atłasowe, Moire-Antique, Poud-de-sores i Mantynowe**, od rs. 1 kop. 50, z kapturem i maską, w Magazynie Mód **K. MAJEWSKIEJ.** Krakowskie-Przedmieście Nr 43/429. —560—2—2

Świeży tegoroczny oczyszczony

TRAN RYBI

tak żółty jakoteż biały parowy, wprost z Neffundland (Ameryka) sprowadzony otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
J. Zakrzewskiego d. p.

K. SZERZPUTOWSKIEGO

przy ulicy Podwal Nr 500 (17), i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu, po cenach najniższych.
Tran Rybi jest zalecany przez najznakomitszych lekarzy w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, katarach chronicznych, upadku sił i blednicy. 18—24—16094—

POKÓJ

obszerny, widny i ciepły, z osobnym wchodem do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość u Stróża.—Chmielna Nr 66. —485—3—3

Potrzebny Pokój

dla kawalera, obszerny, przy familji, w środku miasta, z usługą, meblami i osobnym wejściem. Wiadomość w składzie Sukna J. Nowakowskiego, ulica Nowo-Senatorska Nr 477a. —776—1—1

MASSY

woskowe

do zaprawiania podłóg i posadzek, **funt kop. 30**, i wszelkie przybory do tejże, sprzedaje handel towarów kolonialnych Alfonsa Bogusławskiego, róg Elektoralnej i Zatyłek Nr 25.
8—12—16932—

Przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 11/1664, Posesja, zwana

NOWA

ARKADJA,

składająca się z ogrodu, domu mieszkalnego, obszernego, posłużyć mogącego na Zakład przemysłowo fabryczny lub handlowy i innych gospodarskich zabudowań, jest **do wydzierżawienia** od 1 Kwietnia b. r. na rok jeden, za cenę Rsr. **1000.** — Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nr 1/1260b u Właściciela domu.

Na rogu ulicy Pańskiej i Żelaznej, w domu pod Nr 16/1188a, na pierwszym piętrze, jest do **wydzierżawienia** każdego czasu **lokal**, składający się z dwóch Pokoi, kuchni i komórki za 180 Rsr rocznie.—Wiadomość u Rządcy domu. —435—3—3

LOKAL

zajmowany obecnie na **Drukarnię** w domu Nr 5, przy ulicy Daniłowiczowskiej, a składający się z oddzielnego pawilonu o parterze i piętrze, tudzież z 9-ciu pokoi mieszkalnych i kuchni na parterze domu frontowego, wszystko z urządzeniem gazowem, jest do najęcia od 1 Lipca 1875 r.—Tamże SKŁADY. —532—2—6

MIESZKANIE

do wynajęcia w każdym czasie, może być do 1-go Czerwca r. b. przy ulicy Widok Nr 5, mieszkania Nr 3, na 1-em piętrze od frontu z balkonem, złożone z przedpokoju, 7 pokoi, z kompletnem umeblowaniem, dwóch piwnic, góry i Kuchni.—Wiadomość u stróża Ignacego, lub na Nowym-Świecie Nr 29, 2-e piętro, mieszkania Nr 3, od 9 do 11 i od 4 do 6-tej. —481—2—3

Do najęcia **zaraz**, lub od 1-go Lutego r. b.

Pokój

od frontu, ciepły, suchy, na 2-giem piętrze.— Tamże do sprzedania **Łóżko mahoniowe** i żelazne.—Wiadomość u właścicielki, Nowolipie 34/2428. —489—2—3

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b., przy ulicy Przechodniej Nr 13, obszerny

LOKAL,

składający się z przedpokoju, siedmiu pokoi, salonu z balkonem, łazienki, kuchni z wodociągiem i zlewem, oraz oświetleniem gazowem i z osobnem wejściem, komórka na opał. W tymże lokalu znajdują się meble do sprzedaży. Wiadomość u pani Rotwand w tymże domu. —750—1—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1875 r.

Sklep narożny, 6 Pokoi

kuchnia i piwnice, w którym egzystuje handel p. Springera od lat 10, przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Szkolnej pod Nr 1328.—Wiadomość u właściciela domu. —783—1—3

Emeryt Kawaler.

Potrzebuje **Pokoju** przy Familji, z meblami, opałem i usługą. Mający takowy, raczą przysłać swój adres do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. **M. K.** —784—1—3

Przy ulicy Śliskiej, pod Nrem 4, jest do wynajęcia każdego czasu

Dwa Pokoje

z kuchnią, na 2-m piętrze, cena roczna rs. 165. Wiadomość u Gospodarza w tymże domu. —581—3—3

Pokój

obszerny o dwóch oknach, umeblowany, z opałem i usługą, przy Familji — dla Osoby płci żeńskiej.—Ulica Złota Nr 10, mieszkanie stróż wskaże. —596—3—3

Przy ulicy Nowy-Świat, jest do wynajęcia

MIESZKANIE,

składające się z trzech pokoi, kuchni i piwnicy, oraz jeden **Pokój** z kuchnią, na dole. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 76, w Restauracji. —626—3—3

U AKUSZERKI

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1372 (69), jest do wynajęcia POKÓJ z osobnem wejściem każdej chwili, dla osoby potrzebującej odbyć słabość lub na dłuższy czas przed nią. —697—2—3

SKLEP

z osobnem mieszkaniem, w targu Rybińskiego (plac Trzech Krzyży, Nr 3, odpowiedni na bławatny, skład skór, materjałów piśmiennych, księgarnię szkolną, dystrybucję tytoniów i cygar i t. p., a to od Wielkiej Nocy. Nadto jest w tym targu **JATKA** mięsna do odstąpienia zaraz.
1—3 — 336 —

Do wynajęcia:

w domu przy ulicy Długiej, Nr 21/587, od 1 Lutego 1875 r., **Salon, Nisza, Spiżarka** i **Przedpokoik** z meblami.—Cena 25 Rubli a z pościelą Rs. 30 **miesięcznie.**
Od Ś-go Jana r. b.

Dwa Sklepy,

z **4-ma Pokojami**, kuchnią angielską: górką osobną, drwalnią i trzema dużemi piwnicami na **Składy Win.**—Sklepy te zajęte są obecnie przez pana Drzewieckiego i od lat 20-tu ten Handel z najlepszym powodzeniem egzestuje.—Sklepy z lokalami mogą być podzielone.—Wiadomość o cenie Sklepów na miejscu u Rządcy lub też u Właściciela.—Stróż Marcin wskaże. —548—2—3

Jest do sprzedania w każdym czasie

SKLEP

WIKTUAŁÓW, wraz z **Dystrybucją** i **Narymberszczyzną.**—Ulica Freta Nr 330, wiadomość na miejscu. —370—2—3—

Nagrody rs. 10.

Wracając z maskarady, zgubiono okrycie koronkowe z różowym kapturkiem. Uprasza się o zwrócenie pod Nr 12, mieszkania 8, ulica Nowo-Karmelicka. —770—1—1

Dnia 4 (16) b. m., o godz. 9-ej w wieczór, w przejeździe do kolei Petersburskiej, zgubiono

Sak-Wojaż

z rzeczami i książkami. — Łaskawy Znalazca raczy odnieść takowy za nagrodą na Nowolipie Nr 2409, do mieszkania Nr 3, w bramie. —785—1—2—

W dniu onegdajszym przy wyjściu z Teatru Rozmaitości, loży 1-go piętra strony prawej zamieniono

Szubę

jedwabnym rypsem krytą, elkami damskiemi podbitą na takąż samą znacznie jednak krótszą i w miejsce koronek frendzlą przy rękawach ubraną.—Uprasza się o odesłanie zamienionej szuby do Hotelu Polskiego pod Nr 68 lub też o łaskawe tamże zawiadomienie gdzie się o wymianę zgłosić należy. —769—1—1

We Wtorek, dnia 12-go b. m., wychodząc z Teatru Wielkiego, zgubiono **Portmonetkę**, czarną, skórzaną, w kształcie woreczka trzy razy otwierającego się,—w portmonetce zawierało się papierowemi pieniędzmi Rs. 18, i drobnej monety około Rsr. 2.—Łaskawy Znalazca raczy oddać zgubę takową do Red. Kurjera Warsz. za stosownem wynagrodzeniem —808—1—1

W Piątek d. 15 b. m. przez roztargnienie zabrany został z kassy Przemysłowców Warszawskich, nowy czarno-jedwabny
PARASOL
12 prętowy z metalowym łańcuszkiem.— Uprasza się o odesłanie go do tejże kassy przez posłańca publicznego. —704—1—2

W niedzielę dnia 17 Stycznia zginął półroczny

wyżeł

cały czarny rassy Pontier z wstążeczką czerwoną na szyi.—Ktoby takowego przytrzymał raczy go odprowadzić pod Nr 36 na Krakowskie Przedmieście wprost Saskiego Placu, do domu B. Bekkera, do stróża Kazimierza, za nagrodą. Zastrzega się przytem, że nieprawne przytrzymanie drogą sądową dochodzone będzie. —729—2—3

Dnia 10 b. m. przybłąkał się
CHARCIK ANGIELSKI
maści żółtawej, którego można odebrać za wynagrodzeniem przy ulicy Elektoralnej pod Nr 6 nowy, mieszkania 22 w pracowni sukien damskich. —796—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego".— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—

Дозволено Цензурою